

# **IZBA CYWILNA**

**Biuletyn Sądu Najwyższego**



**2013**

**5**

**Redakcja**  
**Jacek Gudowski**  
Elżbieta Stan-Stanik

**Współpraca**  
Robert Bełczącki, Mateusz Grochowski  
Magdalena Lenik, Radosław Nowaczewski  
Olga Maria Piaskowska, Maciej Plaskacz  
Elżbieta Szczepanowska, Arkadiusz Turczyn  
Stanisław J. Zabłocki

przy udziale



**LexisNexis Polska Sp. z o.o.**

Ochota Office Park 1, Al. Jerozolimskie 181, 02-222 Warszawa,  
tel. 22 572 95 00, faks 22 572 95 68

Infolinia: 22 572 99 99

[www.lexisnexis.pl](http://www.lexisnexis.pl); e-mail: [biuro@lexisnexis.pl](mailto:biuro@lexisnexis.pl)

Księgarnia Internetowa dostępna ze strony [www.lexisnexis.pl](http://www.lexisnexis.pl)

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 11 stycznia 2013 r., II Ca 720/12, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku wydania przez Sąd orzeczenia o nakazaniu opróżnienia lokalu socjalnego – na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.) – istnieje obowiązek orzekania o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia wobec osób, których nakaz dotyczy?”

podjął uchwałę:

**W wyroku nakazującym opróżnienie lokalu socjalnego sąd orzeka o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia wobec osób, których nakaz dotyczy.**

*(uchwała z dnia 5 kwietnia 2013 r., III CZP 11/13, K. Strzelczyk, A. Owczarek, M. Szulc)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 20 czerwca 2012 r., II Ca 473/11, zagadnienia prawnego:

„Czy osoba będąca właścicielem gruntu objętego postępowaniem scaleniowym przeprowadzonym na podstawie ustawy z dnia 24 stycz-

nia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz.U. Nr 3, poz. 13), która nie będąc uczestnikiem postępowania scaleniowego nie otrzymała gruntu poscaleniowego, staje się współwłaścicielem nieruchomości poscaleniowej, do której został włączony jej grunt, czy też współwłaścicielem nieruchomości wydzielonej tytułem ekwiwalentu uczestnikowi postępowania scaleniowego, który został wymieniony w decyzji o zatwierdzeniu scalenia jako osoba, która wniosła ten grunt do postępowania scaleniowego?”

podjął uchwałę:

**Właścicielowi gruntu objętego postępowaniem scaleniowym przeprowadzonym na podstawie ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz.U. Nr 3, poz. 13), który w decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia nie otrzymał w zamian za grunty posiadane przed scaleniem innego gruntu, nie przysługuje prawo do nieruchomości, w której skład wszedł grunt należący do niego przed scaleniem.**

*(uchwała z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZP 16/13, M. Kocon, I. Gromska-Szuster, A. Kozłowska)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 5 grudnia 2012 r., V ACz 906/12, zagadnienia prawnego:

„Czy komornik wykonując postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia ustalając wysokość poniesionych przez stronę w postępowaniu w przedmiocie wykonania zabezpieczenia kosztów, należnych komornikowi za wykonanie tych czynności w oparciu o ustawę o komornikach sądowych i egzekucji, ustala również wysokość wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego stronę w tym postępowaniu?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III CZP 12/13, K. Strzelczyk, A. Owczarek, M. Szulc)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 5 listopada 2012 r., VIII Ga 242/12, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest na etapie postępowania apelacyjnego, w razie stwierdzenia, że za Skarb Państwa będący powodem wszystkie czynności procesowe podejmował organ jednostki organizacyjnej Lasów Państwowych, z której działalnością nie wiąże się dochodzone roszczenie, wskazanie przez sąd drugiej instancji właściwej jednostki?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III CZP 14/13, K. Strzelczyk, A. Owczarek, M. Szulc)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 10 grudnia 2012 r., III Ca 1006/12, zagadnienia prawnego:

„Czy zasada rozpoznawania spraw o zezwolenie na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego na posiedzeniu niejawnym, określona przepisem art. 514 § 1 k.p.c. – ma zastosowanie poprzez przepis art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. także do postępowania apelacyjnego?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., M. Kocon, I. Gromska-Szuster, A. Kozłowska)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 21 czerwca 2012 r., II Ca 325/12, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest zażalenie strony na zawarte w wyroku sądu pierwszej instancji rozstrzygnięcie, którego przedmiotem jest zwrot

kosztów procesu, jeżeli ta sama strona składa środek zaskarżenia co do istoty sprawy od tego wyroku (apelację)?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(postanowienie z dnia 18 kwietnia 2013 r., M. Kocon, I. Gromska-Szuster, A. Kozłowska)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Łęborku VI Zamiejskowy Wydział Cywilny w Bytowie postanowieniem z dnia 7 stycznia 2013 r., VI Co 66/13, zagadnienia prawnego:

„Czy Sąd Rejonowy w Łęborku – orzekający od dnia 1 stycznia 2013 r. w IV Wydziale Cywilnym w Bytowie w połączonych sprawach cywilnych prowadzonych pod sygnaturą VI Co 66/13 – jest sądem ustanowionym ustawą, a więc uprawnionym do rozstrzygania o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – zwana dalej EKPC) w sprawach cywilnych, które wpłynęły do Sądu Rejonowego w Bytowie przed jego zniesieniem z upływem dnia 31 grudnia 2012 r., a tym samym czy nie zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu normy procesowej wynikającej z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 4 *in principio* k.p.c. w wypadku jego kontynuowania na skutek orzekania przez sędziego zawodowego w Sądzie Rejonowym w Łęborku na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 listopada 2012 r. o przeniesieniu sędziego, który pełnił do dnia 31 grudnia 2012 r. obowiązki orzecznicze w Sądzie Rejonowym w Bytowie?”

**przekazał zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.**

(postanowienie z dnia 11 kwietnia 2013 r., III CZP 3/13, H. Pietrkowski, M. Bączyk, B. Ustjanicz)

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA**

III CZP 34/13

**„Czy uzyskanie korzystnego dla strony rozstrzygnięcia stanowi formalną przeszkodę do wniesienia od tego rozstrzygnięcia środka odwoławczego?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 marca 2013 r., I ACz 144/13, A. Niedużak, J. Gibiec, I. Biedroń)*

Sąd Apelacyjny zauważył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko warunkujące dopuszczalność zaskarżenia orzeczenia interesem skarżącego w zaskarżeniu, polegającym na niezgodności orzeczenia z żądaniem zgłoszonym w procesie przez stronę. Stanowisko to nie jest jednak jednolite. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2002 r., I PK 49/02 (OSNP 2004, nr 13, poz. 220) stwierdził, że *gravamen* nie jest tym samym, czym interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia. Uzyskanie korzystnego dla strony rozstrzygnięcia nie stanowi zatem formalnej przeszkody do wniesienia środka odwoławczego od tego rozstrzygnięcia.

W doktrynie natomiast prawie jednolicie przyjmowane jest stanowisko przeciwne dominującej linii orzecniczej, wynikające z założenia, że ograniczenia w dopuszczalności środków odwoławczych muszą wynikać wprost z ustawy. Ustawodawca jednak nie wprowadził wśród przesłanek dopuszczalności zaskarżenia wymagania wykazania *grava-*

*minis*. Zapatrywanie to doznaje wsparcia również w art. 78 Konstytucji, ustanawiającym zasadę dwuinstancyjności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wyprowadzony z przepisów konstytucyjnych zakaz ograniczania przyznaných uprawnień oraz zasada dyspozycyjności oznaczająca, że strona w przyznaných ustawowo granicach decyduje o podejmowaniu określonych czynności procesowych, ponosząc jego konsekwencje, przemawia przeciwko przyjęciu *gravaminis* za przesłankę dopuszczalności zaskarżenia.

E.S.S.

\*

### III CZP 35/13

**„Czy w świetle art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych (Dz.U. Nr 80, poz. 721) w brzmieniu pierwotnym, ocena przesłanki braku możliwości prawidłowego korzystania w dotychczasowym celu z części nieruchomości pozostałej po przejęciu na potrzeby inwestycji drogowej, winna dotyczyć jedynie oceny niemożności prawidłowego korzystania z pozostałej działki na skutek odłączenia od niej nabytej nieruchomości, czy też „niemożność” tę należy oceniać szerzej – biorąc pod uwagę również negatywne skutki wynikające z realizacji inwestycji drogowej, w związku z którą dokonano przejęcia pierwszej części tej nieruchomości?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 marca 2013 r., VI ACa 571/12, M. Kuracka, A. Wapińska, J. Bajak)*

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy wykładni art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych (Dz.U. Nr 80, poz. 721). W tym zakresie Sąd Apelacyjny wskazał na możliwość przyjęcia jednego z dwóch konkurencyjnych kierunków interpretacyjnych. Pierwszy zakłada, że brak możliwości korzystania z pozostałej części nieruchomości na dotychczasowe cele musi pozostawać w związku przyczynowym z wyłączeniem, co oznacza, iż pozostała część



nieruchomości nie nadaje się na dotychczasowe cele jedynie z uwagi na fakt odłączenia pierwszej części nieruchomości. Za przyjęciem takiej wykładni przemawia analogiczna, zgodnie przyjęta w doktrynie i orzecznictwie, wykładnia podobnie brzmiącego art. 113 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Przeciwny kierunek interpretacyjny zakłada, że negatywne skutki inwestycji, w związku z którą przejęto część nieruchomości uniemożliwiają jednocześnie prawidłowe wykorzystanie pozostałej przy właścicielu części na dotychczasowe cele. Za przyjęciem tej linii wykładni przemawiają następujące argumenty natury jurystycznej. Ustawa z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych jest tzw. spec. ustawą, a więc ustawą szczególną, nadzwyczajną, która wyłącza stosowanie m.in. art. 21–37 ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (Dz.U. z 2001 r. Nr 110, poz. 1192 ze zm.) odsyłające w sprawach nieuregulowanych do ustawy o gospodarce nieruchomościami. Oznacza to, że ustawa o gospodarce nieruchomościami znajdzie zastosowanie jedynie w kwestiach, których ustawa o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych bezpośrednio nie reguluje. Taką kwestią nie jest prawo do żądania wykupu części nieruchomości, gdyż zostało ono uregulowane wprost w art. 13 tej ustawy.

E.S.S.

\*

### III CZP 36/13

**„Czy można dochodzić tzw. roszczeń uzupełniających (art. 224 k.c., 225 k.c. i 230 k.c.) w przypadku naruszeń innych niż pozbawienie właściciela nieruchomości władztwa nad rzeczą, w szczególności uzasadniających roszczenie negatoryjne?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., B. Tabaka, M. Łoboz, B. Wypchło-Grymek)*

Sąd Okręgowy zauważył, że wzajemne relacje pomiędzy art. 222 k.c. a art. 222 § 2 k.c. i 224 § 2 oraz 225 k.c. nie są jednolicie postrzegane

zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Podstawą rozbieżności jest przyjęcie lub odrzucenie ścisłego związku pomiędzy roszczeniem wynikającym z art. 224 § 2 i art. 225 k.c. z wystąpieniem z roszczeniem windykacyjnym unormowanym w art. 222 § 1 k.c. Sąd drugiej instancji powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 11 lutego 1998 r., III CKN 254/97 (nie publ.), że właściciel może dochodzić od posiadacza działki gruntu stanowiącej jego własność tzw. roszczeń uzupełniających, o których mowa w art. 224 k.c. także wtedy, gdy nie żąda jednocześnie wydania tej działki, lecz jej wykupu na podstawie art. 231 § 2 k.c. Podobne stanowisko, dotyczące roszczenia negatoryjnego, zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05 (OSNC 2006, nr 4, poz. 64), stwierdzając, że roszczenie to przysługuje niezależnie od zgłoszenia roszczenia określonego w art. 222 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko łączące ściśle możliwość wystąpienia z żądaniem wynikającym z bezumownego korzystania z rzeczy na podstawie art. 224 § 2 i art. 225 k.c. z przysługiwaniem roszczenia windykacyjnego. Zauważył, że w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 (OSP 2012, nr 10, poz. 93) Sąd Najwyższy uznał, iż roszczenia przewidziane w art. 224 § 2 i 225 k.c. uzupełniają jedynie roszczenie windykacyjne, co jest uzasadniane ich wspólnym źródłem, tj. bezprawnym pozbawieniem właściciela posiadania oraz niektórych przesłankach roszczeń uzupełniających i roszczenia windykacyjnego, jak przysługiwanie właścicielowi własności rzeczy oraz posiadanie rzeczy przez pozwanego. Roszczenie negatoryjne skierowane jest na przywrócenie niezakłóconego stanu posiadania, a właściciel może dochodzić pokrycia uszczerbku wynikłego z tych naruszeń na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu lub o czynach niedozwolonych, co stanowi dla nich wystarczającą ochronę.

E.S.S.

\*

III CZP 37/13

**„1. Czy dopuszczalny jest podział spółdzielni mieszkaniowej na podstawie art. 108a albo 108b ustawy z dnia 16 września 1982 r.**

– Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) przez wyodrębnienie z dotychczasowej spółdzielni na rzecz spółdzielni nowopowstającej, jednostki organizacyjnej, w skład której wchodzi część działki gruntu stanowiąca jednocześnie część nieruchomości powstałej w trybie art. 41 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) objętej uchwałą zarządu spółdzielni określającą przedmiot odrębnej własności lokali, o jakiej mowa w art. 42 ust. 2 i 3 powołanej wyżej ustawy, po ustanowieniu odrębnej własności lokalu w tej nieruchomości?

W przypadku negatywnej odpowiedzi na powyższe pytanie:

2. Czy dopuszczalny jest podział spółdzielni mieszkaniowej na podstawie art. 108a albo 108b ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) przez przeniesienie z dotychczasowej spółdzielni na rzecz spółdzielni nowopowstającej, części majątku stanowiącego udziały we współużytkowaniu wieczystym, przysługujące dotychczasowej spółdzielni w nieruchomości wydzielonej z nieruchomości powstałej w trybie art. 41 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.), objętej uchwałą zarządu spółdzielni określającą przedmiot odrębnej własności, o jakiej mowa w art. 42 ust. 2 i 3 powołanej wyżej ustawy, po ustanowieniu odrębnej własności lokalu w tej nieruchomości?”

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lutego 2013 r., M. Manowska, M. Podogrodzki, U. Wiercińska)*

Sąd Apelacyjny, rozważając zagadnienie wyrażone w punkcie pierwszym przedstawionego pytania prawnego, doszedł do przekonania, że dokonanie podziału spółdzielni mieszkaniowej na podstawie art. 108a albo 108b ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm. – dalej „Pr.spółdz.”) po określeniu przedmiotu odrębnej własności uchwałą wymienioną w art. 42 ust. 1–3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm. – dalej: „u.s.m.”) i po ustanowieniu odrębnej własności lokalu powoduje uszczu-

plenie praw przysługujących osobom trzecim oraz może naruszać regułę praw związanych, o której mowa w art. 3 ust. 1 ustawy o własności lokali. Przyjęcie tego stanowiska skutkuje niedopuszczalnością stosowania art. 108a i 108b Pr.spółdz. w sytuacji, w której w ramach danej spółdzielni doszło do podziału nieruchomości na podstawie art. 41 i 42 u.s.m. Rozwiązanie to jednak koliduje ze słusznymi uprawnieniami członków spółdzielni do podziału spółdzielni, gdy ich prawa i obowiązki są związane z wyodrębnioną organizacyjnie jednostką spółdzielni albo z częścią majątku spółdzielni, która co do zasady nadaje się do takiego wyodrębnienia.

Sąd Apelacyjny zauważył również, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 2005 r., K 42/02, uznał, iż art. 3 pkt 2 u.s.m., na mocy którego uchylony został art. 108a Pr.spółdz., jest niezgodny z art. 2 i 58 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, jako godzący w wolność zrzeszania się.

Rozważając możliwość udzielenia odpowiedzi pozytywnej na drugie pytanie prawne, Sąd Apelacyjny wskazał, że wymagałoby to wyodrębnienia nieruchomości, która stanowi część przedmiotu odrębnej własności wszystkich lokali. Po dokonaniu podziału spółdzielni mieszkaniowej nieruchomość ta pozostawałaby we współwłasności właścicieli lokali na rzecz których wyodrębniono własność lokali w dotychczasowej spółdzielni oraz nowopowstałej spółdzielni mieszkaniowej i osób, na rzecz których wyodrębniono własność lokali w ramach nowej spółdzielni mieszkaniowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawione stanowisko wprawdzie komplikuje stosunki własnościowe i utrudnia zarządzanie nieruchomością, ale pozwala realizować wolność zrzeszania się członków spółdzielni.

E.S.S.

\*

III CZP 38/13

**„Czy przepisy dotyczące jurysdykcji krajowej w procesie znajdują zastosowanie w postępowaniu z wniosku o zawiązanie do próby ugodowej. W przypadku pozytywnej odpowiedzi, czy spełnienie przesłanki (łącznika jurysdykcyjnego) z art. 1103<sup>7</sup> pkt 4**

**k.p.c., przez uczestnika postępowania będącego podmiotem zagranicznym, stanowi podstawę prawną do złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sądzie rejonowym właściwym dla uczestnika postępowania ze względu na posiadany majątek w Rzeczypospolitej Polskiej lub przysługujące mu prawa majątkowe w Rzeczypospolitej Polskiej o znacznej wartości w stosunku do wartości przedmiotu sporu?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 stycznia 2013 r., sygn. XXIII Gz 1256/12, W. Piber, E. Hniedziewicz, A. Sobieszczański)*

Sąd Okręgowy wskazał na problematyczność zakwalifikowania sprawy wszczętej wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej z punktu widzenia jej przynależności do postępowania procesowego, a w konsekwencji z punktu widzenia norm ustanawiających jurysdykcję sądu polskiego. Wykluczając zastosowanie art. 1103<sup>1</sup>–1103<sup>6</sup> k.p.c. w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu, że art. 1103<sup>7</sup> pkt 4 k.p.c. jest swoistym przepisem szczególnym względem art. 185 § 1 k.p.c. Podobieństwo sprawy o zawezwanie do próby ugodowej do spraw rozpoznawanych w trybie procesowym polega na tym, że obie mają na celu załatwienie kwestii spornej między stronami.

R.B.

\*

### III CZP 39/13

**„Czy przy wyborze członka rady nadzorczej grupami (art. 385 § 3 k.s.h.) akcjonariusz dysponujący pakietem akcji, których liczba przekracza liczbę reprezentatywną dla utworzenia grupy zgodnie z art. 385 § 5 k.s.h., może uczestniczyć w tworzeniu grupy i wyborze w ramach grupy członka rady nadzorczej z częścią pakietu posiadanych akcji niezbędną dla utworzenia grupy i dokonania w ten sposób wyboru członka rady nadzorczej, zaś z pozostałą, niewykorzystaną w ten sposób częścią pakietu akcji uczestniczyć**

**w wyborze co do mandatów nieobsadzonych w drodze głosowania grupami (art. 385 § 6 k.s.h.)?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r., V ACa 694/12, Z. Kołaczyk, U. Bożałkińska, T. Pidzik)*

W ocenie Sądu Okręgowego, za przyjęciem dopuszczalności opisanego w osnowie pytania sposobu głosowania przemawia nowelizacja art. 411<sup>3</sup> k.s.h., pozwalającego akcjonariuszowi głosować odmiennie z każdej z posiadanych akcji. Wprowadzenie takiej możliwości pozwala spojrzeć na regulację art. 385 § 3–9 k.s.h., która służy nie tylko ochronie akcjonariuszy mniejszościowych, ale także realizacji uprawnienia do niejednolitego głosowania przez akcjonariuszy większościowych. Przeciwno takiemu rozwiązaniu przemawia jednak możliwość zniweczenia – w zależności od struktury kapitału zakładowego – uprawnienia do wyboru na członka rady nadzorczej kandydata popieranego przez akcjonariuszy mniejszościowych, którzy wówczas poza grupą mogą nie osiągnąć wymaganej większości.

R.B.

\*

III CZP 41/13

**„Czy pojęcie »cena skupu« zawarte w § 4 ust. 7 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 45, poz. 272) odnosi się do wartości średnich, czy też możliwe jest określenie ceny skupu na podstawie jednostkowej umowy kontraktacji, której stroną jest poszkodowany rolnik?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2013 r., II Ca 539/12, M. Grzesik, W. Buczek-Markowska, M. Ernest)*

Sąd drugiej instancji podniósł, że pojęcie „cena skupu” nie zostało zdefiniowane ani w ustawie z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.), ani w rozporządzeniach wykonawczych do tej ustawy, orzecznictwo zaś

i doktryna nauk prawnych nie dostarczają materiału ułatwiającego analizę odpowiedzialności za szkody łowieckie. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2008 r., V CSK 310/08 (niepubl.), wskazał, że zasada pełnego odszkodowania nie ma charakteru absolutnego, a przepisy dotyczące szkód łowieckich mają charakter *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że odpowiedzialność za szkody łowieckie nie jest związana z zawinieniem, więc jest odpowiedzialnością zaostrożoną, w której nie przewidziano okoliczności egzoneracyjnych, przy czym na rolników nałożono obowiązek współdziałania z dzierżawcą lub zarządcą obwodów łowieckich w zabezpieczaniu gruntów przed szkodami. Takie uregulowanie odpowiedzialności ma z jednej strony chronić interes rolników przy szkodach spowodowanych przez zwierzynę żyjącą w stanie wolnym, co do której nie można stworzyć skutecznych zabezpieczeń, a z drugiej strony wskazuje na odstępianie od zasady pełnego odszkodowania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, skłania to do przyjęcia, że „cena skupu” i „cena rynkowa” oparta jest na wartościach uśrednionych i w tej sytuacji nie można uznać, iż „ceną skupu” może być cena, którą poszkodowany mógł uzyskać na podstawie zawartej przez niego umowy z przedsiębiorcą dokonującym skupu. Konstrukcja szacowania szkód łowieckich powinna opierać się na domniemaniu wiarygodności cen płodów rolnych. Z kolei analiza pojęcia „skup” jest bardzo trudna, ale – w powołanym przez Sąd Okręgowy poradniku dla rolników – wskazuje się, że pojęcie to powinno dotyczyć tylko tzw. skupu swobodnego, czyli dostawy bezumownej o charakterze powszechnym. Wątpliwości nie wyjaśniają również inne akty prawne, które starają się stworzyć definicję pojęcia „skup” (w tym rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 lipca 2011 r. w sprawie zbieranych danych rynkowych, Dz.U. z 2011 r. Nr 160, poz. 960, ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 136, poz. 969 ze zm.).

W ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości budzi też to, czy byłoby możliwe odniesienie cen zawartych w umowach kontraktacji do cen skupu. W związku z tym, że umowy takie zawierają wiele dodatkowych postanowień wpływających na poziom ceny, wydaje się to niemożliwe.

Cena w takich przypadkach traci praktyczny walor jako obiektywny miernik wartości produktu rolnego i nie jest to cena skupu w słownikowym rozumieniu tego pojęcia.

W odniesieniu do pojęcia „ceny rynkowej” Sąd Okręgowy zauważył ponadto, że nie ma do tej pory wypracowanych mechanizmów gromadzenia i publikacji takich cen.

A.T.

\*

III CZP 42/13

**„Czy wystąpienie przez wspólnotę mieszkaniową z pozwem przeciwko członkowi tej wspólnoty o zapłatę sumy pieniężnej z tytułu obciążających takiego członka kosztów na rzecz wspólnoty, wynikających z art. 13 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jednolity: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu w rozumieniu art. 22 ust. 2 tej ustawy?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 21 marca 2013 r., II Cz 65/13, S. Kornatowicz, J. Pratkowiecka, R. Figurski)*

Sąd Okręgowy podniósł, że wytoczenie powództwa przez wspólnotę mieszkaniową przeciwko jej członkowi o zapłatę należności wynikających z art. 13 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) może być traktowane jako czynność zwykłego zarządu i zarząd wspólnoty może ją podjąć samodzielnie albo zlecić ją tzw. administratorowi, z drugiej zaś strony możliwe jest przyjęcie, iż czynność ta przekracza zwykły zarząd i wówczas jest potrzebna uchwała właścicieli zezwalająca zarządowi na wytoczenie powództwa oraz udzielenie administratorowi stosownego pełnomocnictwa.

Jak zauważył Sąd drugiej instancji, do czynności zwykłego zarządu należą sprawy związane z bieżącą działalnością wspólnoty, do których można zaliczyć pobieranie i ewidencjonowanie należnych od członków wspólnoty opłat, a kontynuacją pobierania opłat może się wydawać ich dochodzenie na drodze sądowej również w ramach zwykłego zarządu. Takie rozwiązanie służy przyspieszeniu odzyskiwania zaległości i nie



powoduje konieczności dalszych działań w postaci uzyskania dodatkowej uchwały właścicieli, natomiast art. 22 ust. 3 powołanej ustawy, zawierający katalog – choć otwarty – czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, w zakresie postępowań sądowych obejmuje jedynie wytoczenie powództwa o sprzedaż lokalu członka wspólnoty w drodze licytacji.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że o ile pobieranie od właścicieli lokali należnych opłat jest czynnością bieżącą związaną z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości, o tyle wystąpienie w tym zakresie na drogę sądową może być już uznane za działanie wykraczające poza bieżącą „obsługę” wspólnoty, ponieważ powództwo zostaje skierowane przeciwko członkowi wspólnoty i wiąże się z koniecznością poniesienia kosztów przez wszystkich współwłaścicieli. Gdyby przedmiotową czynność zaliczyć do czynności zwykłego zarządu, to decyzję o tym mógłby podejmować zarząd wspólnoty pełniący wobec wspólnoty jedynie funkcję wykonawczą i realizujący interesy wspólnoty, w tym także pozywanego jej członka.

Sąd drugiej instancji powołał się także na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r., III CZP 129/08 (OSNC 2009, nr 12, poz. 158), w której stwierdzono, że reprezentowanie wspólnoty mieszkaniowej przed sądem przez zarządcę wymaga umocowania w umowie o określeniu sposobu zarządu nieruchomością wspólną bądź w uchwale o zmianie tej umowy, i uznał, iż bardziej przekonujące jest drugie z omówionych stanowisk, gdyż uwzględnia ono status prawny wspólnoty jako ogółu właścicieli, chroni wystarczająco interes każdego z nich i nie wyposaża zarządu, ani tym bardziej administratora w nadmiar uprawnień. Względy pragmatyczne nie muszą mieć tu decydującego znaczenia, zwłaszcza że przedmiotowa czynność może zostać przekazana zarządowi do samodzielnej decyzji, co jednak byłoby wolą samej wspólnoty.

A.T.

\*

III CZP 43/13

**„Czy w sporze dotyczącym wykonania umowy o roboty budowlane w ramach realizacji zadań własnych gminy na podstawie art. 7**

**ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), gmina jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm.)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 26 marca 2013 r., VI Gz 37/13, J. Rusiński, J. Naworski, M. Białocerkiewicz)*

Sąd Okręgowy wskazał, że zagadnienia powstałe na styku działalności statutowej i działalności gospodarczej jednostek samorządu terytorialnego należą do kwestii spornych w orzecznictwie i doktrynie; odpowiednia kwalifikacja działań tych jednostek ma wpływ m.in. na właściwość sądów gospodarczych.

Sąd Okręgowy przywołał orzeczenia Sądu Najwyższego wskazujące na możliwość prowadzenia przez gminę działalności gospodarczej. Wymienił również te judykaty, z których wynika, że nie każda działalność inwestycyjna jednostki samorządu terytorialnego w dziedzinie budownictwa w związku z wykonywaniem zadań użyteczności publicznej stanowi formę działalności gospodarczej; mogą one wskazywać na to, że *in concreto* podjęta przez pozwaną gminę działalność nie posiadała cech działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy okazji omawianego zagadnienia pojawia się również pytanie, czy dla kwalifikacji działalności gospodarczej można pomijać jej cel w postaci zysku; ponadto dla kwalifikacji sprawy z udziałem gminy nie można pomijać szeroko prezentowanego w orzecznictwie poglądu, że wykonywanie działalności gospodarczej przez gminę wiąże się z istnieniem wyspecjalizowanej jednostki organizacyjnej gminy (w szczególności zakładu budżetowego), w ramach którego działalność ta jest realizowana.

S.J.Z.

\*

III CZP 45/13

**„Czy prokurent w związku z umocowaniem zawartym w art. 109<sup>1</sup> § 1 k.c., jest uprawniony do udzielenia pełnomocnictwa procesowego**

**wego w postępowaniu cywilnym, pracownikowi przedsiębiorcy, na podstawie postanowień przepisu art. 87 § 2 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 4 kwietnia 2013 r., I Ca 154/13, M. Osucha, E. Domańska, E. Staszewska)*

Sąd Okręgowy wskazał, że prokurent, w ramach czynności sądowych, może reprezentować przedsiębiorcę w postępowaniu przed sądami powszechnymi. W zakresie tych czynności występuje on jako pełnomocnik procesowy strony w rozumieniu art. 88 k.p.c., a nie jako strona; w szczególności może udzielać pełnomocnictw procesowych oraz je odwoływać.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą tego, komu prokurent może udzielić pełnomocnictwa procesowego; czy chodzi jedynie o profesjonalnego pełnomocnika, tj. adwokata lub radcę prawnego, czy może to być również pracownik przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro w procesie prokurent ma – w ramach swoich uprawnień wynikających z art. 109<sup>1</sup> k.c. – wyłącznie uprawnienia pełnomocnika procesowego, to z art. 91 pkt 3 k.p.c. wynika, że może udzielić pełnomocnictwa procesowego jedynie adwokatowi lub radcy prawnemu. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę charakter prokury i jej skutki materialnoprawne, powstaje pytanie, czy takie bezwzględne ograniczenie pozostaje w zgodności z intencją ustawodawcy, dającego prokurentowi prawo zarządzania majątkiem przedsiębiorcy.

S.J.Z.

\*

III CZP 46/13

**„Czy Sąd Rejonowy w Łęborku – orzekający od dnia 1 stycznia 2013 r. w IV Wydziale Cywilnym w Bytowie w połączonych sprawach cywilnych prowadzonych pod sygnaturą VI Co 66/13 – jest sądem ustanowionym ustawą, a więc uprawnionym do rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – zwana dalej EKPC) w sprawach cywilnych, które wpłynęły do Sądu**

**Rejonowego w Bytowie przed jego zniesieniem z upływem dnia 31 grudnia 2012 r., a tym samym czy nie zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu normy procesowej wynikającej z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 4 *in principio* k.p.c. w wypadku jego kontynuowania na skutek orzekania przez sędziego zawodowego w Sądzie Rejonowym w Łęborku na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 listopada 2012 r. o przeniesieniu sędziego, który pełnił do dnia 31 grudnia 2012 r. obowiązki orzecznicze w Sądzie Rejonowym w Bytowie?”**

*(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 r., III CZP 3/13, H. Pietrzkowski, M. Bączyk, B. Ustjanicz)*

Sąd Najwyższy zauważył, że powołana w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego argumentacja zawarta jest w rozważaniach dotyczących dwóch zasadniczych kwestii. Pierwsza z nich wiąże się z charakterem prawnym, skutecznością i prawidłowością decyzji Ministra Sprawiedliwości wydanej na podstawie art. 75 § 3 w zw. z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, przenoszącej sędziego – członka jednoosobowego składu orzekającego Sądu Rejonowego, który przedstawił zagadnienie prawne – z uprzedniego miejsca służbowego, jakim był Sąd Rejonowy w Bytowie, na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Łęborku.

Druga kwestia dotyczy zgodności z Konstytucją, Prawem o ustroju sądów powszechnych oraz Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzoną w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. konstrukcji prawnej, w ramach której Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia doprowadził do zniesienia niektórych sądów rejonowych, czego pośrednim następstwem były dokonywane na podstawie decyzji tego Ministra zmiany miejsc służbowych sędziów, którzy orzekali w zniesionych sądach.

Odwołując się do wypowiedzi przedstawicieli doktryny oraz do dorobku judykatury w zakresie delegowania sędziego do pełnienia obowiązków w innym sądzie, Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, który decyzję Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe sklasyfikował jako decyzję administracyjną.

Sąd Najwyższy wskazał, że ze względu na wagę tego aktu i wynikające z niego odstępstwo od konstytucyjnej zasady nieprzenoszalności sędziów (art. 180 ust. 2 Konstytucji), został on uregulowany na poziomie konstytucyjnym (art. 180 ust. 5 Konstytucji), a jego konkretyzacja zawarta jest w przepisach ustrojowych, w których czynności w tym zakresie powierzono Ministrowi Sprawiedliwości (art. 75 § 3 p.u.s.p.). Wskazana kompetencja Ministra Sprawiedliwości nie mieści się więc w sferze administracyjnej, a jej realizacja nie stanowi wykonywania uprawnień z zakresu administracji publicznej, lecz spełnia funkcję ustrojową, wynikającą z postanowień Konstytucji i skonkretyzowaną Prawem o ustroju sądów powszechnych.

Odnosząc się do drugiej kwestii przedstawionej w zagadnieniu prawnym, Sąd Najwyższy zauważył, że w literaturze i orzecznictwie nie kwestionuje się kompetencji sądów do badania zgodności z Konstytucją i ustawą aktów podustawowych ze skutkiem w postaci możliwości odmowy zastosowania aktu podustawowego jako niezgodnego z unormowaniami wyższego rzędu. Pogląd ten odnieść należy także do przypadków stwierdzenia niezgodności aktu podustawowego z umową międzynarodową, do której ma zastosowanie art. 91 ust. 2 Konstytucji, co dotyczy m.in. wspomnianej Konwencji.

Przyjmując założenie, że Sąd Najwyższy, ze względu na podstawowy charakter rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 r., teoretycznie mógłby dokonać oczekiwanej przez Sąd Rejonowy oceny, powstaje kolejne pytanie, czy istnieje związek między oceną w zakresie konstytucyjności tego rozporządzenia i jego powiązań z art. 379 pkt 4 k.p.c., którym, jak się przyjmuje, objęte są także ustrojowe aspekty ukształtowania składu orzekającego, a rozstrzygnięciem sprawy rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy.

A.Z.

\*

III CZP 47/13

**„Czy wykreślenie spółki akcyjnej – dłużnika powoda – na podstawie art. 477 § 1 k.s.h. z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w czasie trwania postępowania o uznanie**

**czynności prawnej za bezskuteczną, dokonanej przez tego dłużnika powoda z pozwany, powoduje skutek w postaci wygaśnięcia wierzytelności powoda wobec dłużnika, a tym samym utratę przez powoda godnego ochrony interesu, stanowiącego jedną z przesłanek skargi paulińskiej (art. 527 i następane k.c.)?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2013 r., I ACa 802/12, A. Daczyński, E. Staniszevska, K. Ratajczak)*

W piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie istnienie dodatkowej (niewysłowionej w art. 527 k.c.) przesłanki wystąpienia ze skargą pauliańską, tj. istnienia godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności. Także w orzecznictwie wskazuje się, że przesłanką skargi pauliańskiej jest istnienie zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej wobec osoby, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem ubezskutecznienia.

Wobec tego, skoro istnienie wierzytelności powoda wobec osoby trzeciej jest warunkiem istnienia godnego interesu prawnego powoda stanowiącego jedną z przesłanek powództwa, o którym mowa w art. 527 i nast. k.c., to wymaga rozważenia czy wykreślenie dłużnika powoda z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nie spowodowało wygaśnięcia wierzytelności powoda wobec tej spółki, a tym samym utraty godnego interesu prawnego w prowadzeniu postępowania ze skargi pauliańskiej.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że konstrukcja prawna zobowiązania wymaga istnienia dłużnika, jako podmiotu, który jest zobowiązany do spełnienia określonego świadczenia. Z chwilą jednak powstania określonej wierzytelności, z perspektywy wierzyciela, istotne jest, czy istnieje substrat majątkowy, z którego może być wierzytelność zaspokojona oraz podmiot – chociażby osoba trzecia niebędąca dłużnikiem osobistym – wobec którego może być skierowane roszczenie wierzyciela. Możliwość zaspokojenia wierzytelności z przedmiotów majątkowych pozostałych po osobie prawnej albo z zabezpieczeń na przedmiotach majątkowych osób trzecich wyłącza możliwość przyjęcia, aby w takim przypadku dochodziło do następczej niemożliwości świadczenia (art. 475 k.c.).

Z drugiej strony Sąd Apelacyjny zauważył, że nie bez znaczenia w przedmiotowej sprawie jest sposób wykonania wyroku uwzględniają-

cego powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Ko-  
rzyści, jakie daje uprawnionemu orzeczenie bezskuteczności czynności  
prawnej, określa art. 532 k.c. Jest to możliwość dochodzenia zaspoko-  
jenia z tego, co z majątku dłużnika wyszło lub do niego nie weszło.  
Wierzyciel prowadzi wówczas egzekucję przeciwko dłużnikowi, a prawo  
osoby trzeciej nie wpływa na zaspokojenie jego wierzytelności (może  
być uwzględnione w podziale sumy uzyskanej z egzekucji dopiero  
w dalszej kolejności, po wierzytelności chronionej skargą pauliańską).  
Przyjmuje się, jednak, że osoba trzecia – pozwany w procesie pauliańs-  
kim nie jest stroną bierną właściwego postępowania egzekucyjnego.  
Wniosek o wszczęcie egzekucji powinien być kierowany przeciwko  
dłużnikowi, przy dołączeniu tytułu wykonawczego.

Skoro zatem dłużnik powoda został wykreślony z rejestru i utracił tym  
samym byt prawny, nie może być podmiotem, wobec którego prowa-  
dzone jest postępowanie egzekucyjne.

A.Z.

## GLOSY

### prawo cywilne materialne

Polskie prawo spadkowe nie przewiduje możliwości powołania spadkobierców do poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład spadku ani też do wyodrębnionych gospodarczo części majątku spadkowego poza gospodarstwem rolnym. Dopuszczalne jest powołanie spadkobiercy lub spadkobierców jedynie do całego spadku albo do jego ułamkowej części. Nie jest przy tym możliwe dopatrywanie się wyjątku od omawianej reguły w dyspozycji art. 961 k.c. Przepis ten nie wprowadza bowiem odmiennych od tej reguły zasad dziedziczenia. Stanowi jedynie normę interpretacyjną w wypadku, gdy spadkodawca rozrządził w testamencie poszczególnymi przedmiotami majątkowymi, które wyczerpują prawie cały spadek, istnieje zaś wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawcy.

*(postanowienie z dnia 19 października 2000 r., II CKN 505/00, H. Ciepła, T. Domińczyk, Z. Świeboda, niepubl.)*

#### Glosa

**Katarzyny Skowrońskiej**, Rejent 2013, nr 3, s. 142

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autorki, Sąd Najwyższy nietrafnie stwierdził, że rozrządzenie dokonane przez spadkodawcę w okolicznościach sprawy powinno



być oceniane z perspektywy art. 961 k.c., a więc jako powołanie do spadku, nie zaś za ustanowienie zapisu. W komentowanym orzeczeniu wadliwie przyjęto – jej zdaniem – że warunkiem skuteczności zapisu w rozumieniu art. 961 k.c. nie jest nałożenie przez spadkodawcę na spadkobierców obowiązku jego wykonania.

Dokonując nieprawidłowej wykładni testamentu, Sąd Najwyższy naruszył także, zdaniem glosatorki, przepis art. 959 k.c., w sprawie bowiem powinno dojść do dziedziczenia ustawowego, ze zobowiązaniem spadkobierców do wydania przedmiotu zapisu. Glosatorka wskazała także na pominięcie przez Sąd Najwyższy w tym kontekście treści art. 926 k.c. oraz nieuwzględnienie, że Sąd Rejonowy rozpoznający sprawę w pierwszej instancji podzielił masę spadkową na części ułamkowe. W razie uznania, że badane rozrządzenie nie stanowi zapisu, pozwałoby na przyznanie spadkobiercy wskazanych składników majątkowych jako ułamkowej części spadku. Z tych powodów, odwołanie się przez Sąd Najwyższy do art. 961 k.c. autorka uznała za niewystarczające. W konsekwencji, komentowane orzeczenie narusza, jej zdaniem, art. 948 § 1 k.c., pomijając wyrażoną w testamencie wolę spadkodawcy.

M.G.

\*

**1. Dla zastosowania art. 296 ust. 2 pkt 2 Prawa własności przemysłowej istotne jest, czy dla oznaczenia towarów używany jest znak identyczny lub podobny do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych i czy ze względu na to użycie zachodzi ryzyko wprowadzania odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym. To, czy zachodzi takie ryzyko, wiąże się ze zdolnością odróżniającą zarejestrowanego znaku towarowego. Od tego bowiem, czy posiada on taką zdolność i jaka jest jego „moc” zależy bowiem, czy może zachodzić ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd. Dlatego przy stosowaniu art. 296 ust. 2 pkt 2 Prawa własności przemysłowej nie jest wyłączone badanie zdolności odróżniającej zarejestrowanego znaku towarowego.**

2. Zarejestrowanie znaku towarowego kreuje domniemanie, że posiada on zdolność odróżniającą (art. 129 ust. 1 pkt 2 Prawa własności przemysłowej). Domniemanie to może zostać obalone w postępowaniu o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy (art. 165 ust. 1 pkt 2 Prawa własności przemysłowej). Ale i nie ma przeszkód, żeby w postępowaniu sądowym w sprawie dotyczącej naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy, na użytek tego postępowania, dowodzić, że ze względu na używanie znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego nie zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd z tego powodu, że znak towarowy zarejestrowany ma „słabą” siłę odróżniającą lub w ogóle nie ma zdolności odróżniającej.

3. Rejestracja dziennika czy czasopisma nie przesądza o prawie do tytułu prasowego i nie rozstrzyga o braku kolizji z innymi prawami przysługującymi do tego tytułu osobom trzecim.

(wyrok z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 120/09, M. Sychowicz, J. Górowski, M. Kocon, niepubl.)

## Glosa

**Karola Sirockiego**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 3, poz. 6

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator uznał za nietrafne stanowisko Sądu Najwyższego, że ocena zdolności odróżniającej znaku towarowego jest dokonywana w ramach badania ryzyka wprowadzenia odbiorcy w błąd. Wskazał, że badania takiego ryzyka nie przeprowadza się w przypadku podwójnej identyczności towarów i znaków towarowych. Stwierdził, że zdolność odróżniająca znaku towarowego podlega ocenie sądu we wszystkich przypadkach naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy, jednak powinna być badana w kontekście spełnienia przez określony znak przesłanek uznania go za znak towarowy. Podniósł, że ustalenie, iż znak nie nadaje się do odróżnienia towarów jednego przedsiębiorstwa od towarów innego przedsiębiorstwa, prowadzi do utraty przez podlegający ocenie znak miana znaku towarowego i odmowy objęcia go

ochroną przewidzianą w art. 296 ust. 1 Prawa własności przemysłowej. Dodał, że sąd może niezależnie od Urzędu Patentowego ocenić posiadanie przez dany znak zdolności odróżniającej.

Omawiana glosa została opublikowana także w systemie Lex (nr 585820).

M.P.

\*

*teza oficjalna*

**Wykonanie uprawnienia do przejęcia przez zastawnika przedmiotu zastawu rejestrowego (udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością) na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 67, poz. 569 ze zm.) po dokonaniu egzekucyjnego zajęcia tego przedmiotu na rzecz wierzyciela zastawcy jest bezskuteczne także wówczas, gdy umowę zastawu rejestrowego zawarto przed dniem 11 stycznia 2009 r., tj. przed dniem wejścia w życie art. 21a tej ustawy, wprowadzonego ustawą z dnia 5 września 2008 r. o zmianie ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 180, poz. 1113).**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”*

**Ściśle określenie przedmiotu zastawu w umowie zastawniczej (w rozumieniu art. 22 ust. 1 pkt 3 u.z.r.) oznacza – w odniesieniu do udziału w spółce z o.o. – określenie ich wartości rynkowej. Nie jest w tym względzie wystarczające odsyłanie jedynie do wartości nominalnej udziałów, określonych w umowie spółki z o.o. i w umowie zastawniczej.**

*(wyrok z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 369/09, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2011, nr 6, poz. 73; BSN 2010, nr 12, s. 17, MoP 2011, nr 18, s. 1000; Rej. 2010, nr 6, s. 149).*

## Glosa

**Aleksandra Chłopeckiego**, Monitor Prawa Bankowego 2013, Nr 2, s. 56.

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor wskazał, że w glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy dokonał oceny art. 22 ust. 1 pkt 3 u.z.r. sprzecznej z wykładnią literalną, przepis ten bowiem nie nakazuje *explicite* oznaczenia ceny rynkowej. Podniósł, że dokonana wykładnia jest także sprzeczna z rezultatami wykładni systemowej, gdyż wymaganie ustalenia ceny rynkowej dotyczy sytuacji, w której ustalenie ceny miałyby się dokonać w wyniku jednostronnych działań spółki lub pozostałych wspólników, a nie dotyczy zgodnego ustalenia jej w umowie.

W ocenie glosatora, dokonana wykładnia jest sprzeczna także z wykładnią celowościową przywołanego na wstępie przepisu. W wyniku tych uwag glosator skonstatował, że Sąd Najwyższy pominął zasadę swobody umów oraz zasadę pewności obrotu.

Glosowany wyrok został opatrzony komentarzem przez P. Kozarzewską (MoP 2011, nr 21, dodatek, s. 18).

O.M.P.

\*

*teza oficjalna*

**Przepis art. 362 k.c. nie ma zastosowania do kary umownej.**

*teza opublikowana w „Gdańskich Studiach Prawniczych”*

**1. Przepis art. 362 k.c. nie może znaleźć zastosowania do kary umownej, ponieważ przesłanką uzasadniającą zapłatę kary umownej nie jest szkoda, lecz niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, za które ponosi odpowiedzialność dłużnik.**

**2. Żądanie miarkowania kary umownej musi być konkretnie sprecyzowane przez zgłaszającego.**

*(wyrok z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 494/09, M. Wysocka, T. Bielska-Sobkowicz, J. Frąckowiak, OSNC-ZD 2010, nr 4, poz. 115; BSN 2010, nr 5, s. 15; MoP 2011, nr 7, s. 377; Rej. 2010, nr 6, s. 143)*

## Glosa

**Jaroslawa Olesiaka i Łukasza Pajora**, Gdańskie Studia Prawnicze  
– Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 4, poz. 5

Glosa ma charakter krytyczny, przy czym zastrzeżenia odnoszą się do uzasadnienia wyroku.

Na wstępie autorzy zanegowali trafność stanowiska, że szkoda nie jest przesłanką powstania roszczenia o zapłatę kary umownej. Zauważyli, że prymat nadawany funkcji kompensacyjnej kary umownej ulega osłabieniu na rzecz jej funkcji stymulacyjnej i represyjnej. Podzielili następnie pogląd Sądu Najwyższego wyłączający dopuszczalność modyfikowania wysokości kary umownej ze względu na przyczynienie się poszkodowanego (wierzyciela) do jej powstania, podważając jednak prawidłowość argumentów przytoczonych dla jego poparcia. W ich ocenie, na rzecz tego stanowiska przemawia okoliczność, że przyczynie się wierzyciela stanowi element nieistotny z punktu widzenia konstrukcji kary umownej. Komentatorzy uznali również, że miara, w jakiej daje się ustalić udział dłużnika w wyrządzeniu szkody, nie może wpływać na wysokość odszkodowania ryczałtowego, jakim jest kara umowna.

W dalszej części opracowania autorzy wyrazili zapatrywanie, że przyczynienie poszkodowanego stanowi okoliczność, która powinna być oceniana przez pryzmat art. 484 § 2 albo art. 5 k.c.

M.P.

\*

**W odniesieniu do wykładni testamentu ogólne reguły wykładni zawarte w art. 948 k.c. mają na celu ustalenie woli testatora. Między przepisami zawierającymi dyrektywy wykładni treści testamentu, jakimi są art. 948 i 962 k.c., nie zachodzi stosunek *lex generalis* – *lex specialis*, wskazujący na pierwszeństwo zastosowania. Zawarte są natomiast w nich reguły interpretacyjne, stosowane według kolejności: najpierw reguła ogólna wykładni przewidziana w art. 948 k.c., a dopiero gdy ona za-**

**wiedzie – wykładnia według reguły konkretnej określonej w art. 962 k.c.**

(postanowienie z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 524/09, W. Katner, K. Pietrzykowski, J. Futro, OSP 2012, nr 3, poz. 29; MoP 2010, nr 11, s. 596)

**Glosa**

**Tomasza Jasiakiewicza**, Przegląd Sądowy 2013, nr 4, s. 129

Wbrew pogładowi wyrażonemu przez Sąd Najwyższy glosator stwierdził, że są podstawy do twierdzenia, iż art. 962 k.c. (zarówno zdanie pierwsze, jak i zdanie drugie) nie stanowi konkretnej reguły wykładni. Podniósł, że przyjęcie jego stanowiska prowadzi do następujących wniosków.

Po pierwsze, w przypadku zastosowania art. 962 k.c. nie można uznać, że wolą spadkodawcy było ustanowienie spadkobiercy bez zastrzeżenia warunku lub terminu. Dopuszczalne jest jedynie stwierdzenie, że wolą spadkodawcy było ustanowienie spadkobiercy z takim zastrzeżeniem, jednakże zgodnie z art. 962 zdanie pierwsze k.c. należy uznać je za nieistniejące. Skutek prawny nie wyływa więc z ustalonej na podstawie konkretnej reguły wykładni woli samego zainteresowanego spadkodawcy, lecz z mocy ustawy.

Po drugie, art. 962 k.c. i art. 948 k.c. nie pozostają względem siebie w relacji, jaka zachodzi między konkretną i ogólną regułą wykładni. Skoro art. 962 k.c. nie stanowi reguły konkretnej, jak również nie jest – co tarfnie w ocenie autora zauważył Sąd Najwyższy – *lex specialis* wobec art. 948 k.c., to powstaje pytanie, jaki stosunek zachodzi pomiędzy tymi przepisami. Glosator stwierdził, że powołanie spadkobiercy jest zgodnie z przepisem art. 962 zdanie drugie k.c. nieważne, jeśli z treści testamentu lub z okoliczności wynika wola testatora (art. 948 k.c.) co do niepowoływania spadkobiercy bez zastrzeżenia warunku lub terminu. Wskazał, że art. 962 zdanie drugie k.c. ma szczególny charakter, ponieważ wynika z niego określone przez ustawodawcę wymaganie każdorazowego ustalania przez sąd woli negatywnej spadkodawcy, tj. woli nieustanawiania spadkobiercy bez zastrzeżenia warunku lub terminu. Zdaniem glosatora, ustalenie woli spadkodawcy w tym zakresie

wymaga zbadania motywów, jakimi się on kierował, zastrzegając warunki lub termin, czemu służy regulacja zawarta w art. 948 k.c.

Autor stwierdził, że pomimo występowania różnic pomiędzy stanowiskiem Sądu Najwyższego i poglądami wyrażonymi w głosie, na płaszczyźnie skutków rozstrzygnięcia wyrok jest prawidłowy i zasługuje na aprobatę.

Do omawianego orzeczenia glosy opracowali również P. Księżak, K. Szymura (PiP 2011, nr 6, s. 126) oraz J. Wierciński (OSP 2012, nr 3, poz. 29).

E.S.

\*

*teza oficjalna*

**Naprawienia szkody wyrządzonej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością niezwołaniem nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników można dochodzić na ogólnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej.**

*teza opublikowana w „Gdańskich Studiach Prawniczych”*

**1. Z art. 236 § 1 k.s.h. nie powinno się wyprowadzać wniosku o braku obowiązku zarządu do zwołania zgromadzenia wspólników spółki z o.o. na żądanie co najmniej 1/10 udziałowców. Gdyby ten przepis nie zawierał zobowiązania zarządu do wskazanej czynności (zwołania zgromadzenia na żądanie wspólników mniejszościowych), to można uznać, że byłby zbędny.**

**2. Przepis art. 237 k.s.h. dotyczy samego upoważnienia do zwołania zgromadzenia, a nie jest dodatkowym uprawnieniem wspólników mniejszościowych wskutek zlekceważenia ich żądania przez zarząd.**

*(wyrok z dnia 15 czerwca 2010 r., II CNP 8/10, W. Katner, T. Bielska-Sobkowicz, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 1, poz. 11; BSN 2010, nr 10, s. 14; OSP 2012, nr 1, poz. 4; MoP 2011, nr 14, s. 764; Rej. 2010, nr 12, s. 134; Rej. 2011, nr 3, s. 150)*

## Glosa

**Anny Lutkiewicz-Rucińskiej**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 3, poz. 8

Glosa ma charakter krytyczny.

Na wstępie autorka stwierdziła, że wykładnia językowa art. 236 § 1 k.s.h. prowadzi do wniosku o istnieniu obowiązku zarządu zwołania walnego nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, niezależnie od wystąpienia przesłanek o charakterze merytorycznym. W dalszej części opracowania odwołała się jednak do rezultatów wykładni systemowej i funkcjonalnej oraz zajęła stanowisko przeciwne. Zauważyła, że sąd rejestrowy w toku badania wniosku wspólników mniejszościowych o udzielenie upoważnienia do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników powinien badać nie tylko przesłanki formalne wniosku, lecz i kwestie merytoryczne, m.in. czy zwołanie zgromadzenia w danych okolicznościach jest celowe. Za paradoksalną uznała następnie sytuację, w której w razie braku celowości zwołania walnego zgromadzenia, zarząd miałby obowiązek je zwołać, sąd rejestrowy mógłby zaś odmówić udzielenia upoważnienia do jego zwołania. Podniosła, że skoro ustawodawca stworzył przepis, w którym powierzył sądowi rozstrzygnięcie kwestii zwołania przez mniejszość nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (art. 237 § 1 k.s.h.), to nie mógł stworzyć przepisu nakładającego na zarząd obowiązek „automatycznego” uwzględnienia żądania mniejszości domagającej się zwołania tego zgromadzenia. W konkluzji stwierdziła, że żądanie wspólników zgłoszone w trybie art. 236 § 1 k.s.h. zarząd może i powinien rozpatrzyć nie tylko pod względem formalnym, ale i merytorycznym. Jeżeli żądanie spełnia wymogi formalne, powinno być uwzględnione wtedy, gdy biorąc pod uwagę interes spółki, zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników jest w danych okolicznościach wskazane.

Glosy do wyroku napisali także Z. Kuniewicz (OSP 2012, nr 1, poz. 4) i E. Wieczorek (Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 2, poz. 10), a komentarze K. Bilewska (MoPH 2011, nr 2, s. 45) oraz K. Osajda w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2012, nr 1, s. 5).

M.P.



Na podstawie art. 527 § 1 k.c. wierzyciel może zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami. Przewidziany w art. 534 k.c. termin biegnie wówczas od dnia uprawomocnienia się postanowienia działowego.

*(uchwała z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 41/10, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2011, nr 1, poz. 5; BSN 2010, nr 6, s. 10; Palestra 2010, nr 7–8, s. 263; Rej. 2010, nr 7–8, s. 182; Rej. 2011, nr 3, s. 152; MoP 2011, nr 6, s. 317)*

## Glosa

**Marcina Kozłowskiego**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 3, poz. 9

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator omówił ewolucję stanowiska judykatury co do dopuszczalności objęcia czynności procesowych powództwem z art. 527 § 1 k.c. Wyjaśnił, że jako czynności prawne w rozumieniu tego przepisu należy traktować wszelkie świadome działania dłużnika (jednostronne, dwustronne, dorozumiane, wyraźne) zmierzające do wywołania skutków prawnych mocą odpowiednich oświadczeń woli. Do czynności takich zaliczył czynności procesowe, uznając przy tym, że na przeszkodzie skardze pauliańskiej nie stoi zakończenie postępowania sądowego orzeczeniem konstytutywnym. Autor podzielił również stanowisko Sądu Najwyższego, że przewidziany w art. 534 k.c. termin do zaskarżenia czynności procesowych dłużnika, zaaprobowanych w konstytutywnym orzeczeniu sądu, powinien biec od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia.

Głosę do komentowanej uchwały opracował także M. Kozłowski (Lex nr 578591).

M.P.

\*

**Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa w terminie przewidzianym w art. 202 § 1 k.s.h. także**

**wtedy, gdy według uchwały wspólników powołanie nastąpiło na czas nieokreślony.**

(uchwała z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, A. Górski, B. Myszka, M. Sychowicz, OSNC 2011, nr 1, poz. 6; BSN 2010, nr 7, s. 7; OSP 2011, nr 5, poz. 57; MoP 2011, nr 7, s. 374; Rej. 2010, nr 7–8, s. 181; Rej. 2011, nr 3, s. 151; MoPH 2011, nr 1, s. 67)

## Glosa

**Marcina Borkowskiego**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 3, poz. 7

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor przedstawił poglądy odnoszące się do relacji między pojęciami kadencji i mandatu. Wskazał, że faktyczny okres pełnienia funkcji członka zarządu może być krótszy albo dłuższy od kadencji ustanowionej w umowie spółki. Uznał, że kadencyjność odnosi się także do członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w braku odmiennych postanowień w umowie spółki, kadencja członka zarządu wynosi jeden rok. Stwierdził, że tylko w umowie spółki wspólnicy mogą wyłączyć stosowanie wyrażonej w art. 202 § 1 k.s.h. reguły wygaśnięcia mandatu członka zarządu z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia przez niego tej funkcji. Przychylił się następnie do stanowiska wyrażonego w sentencji komentowanej uchwały. Analizując skutki działania członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością po wygaśnięciu mandatu, opowiedział się za dopuszczalnością potwierdzenia podejmowanych przez niego czynności przez zastosowanie *per analogiam* przepisów o przedstawicielstwie, w szczególności art. 103 i 108 k.c.

Glosy aprobujące do uchwały sporządzili również Z. Kuniewicz (OSP 2011, nr 5, poz. 57), D. Wajda (Prawo Spółek 2011, nr 6, s. 43), K. Skrodzki (Palestra 2012, nr 3–4, s. 183), M. Borkowski (Lex nr 585107) i K. Baryś (Lex nr 585107), a M. Tofel oraz K. Osajda omówili ją w przeglądach orzecznictwa (Prawo Spółek 2010, nr 11, s. 2 oraz Glosa 2011, nr 3, s. 9). Z kolei P. Letolc opatrzył ją komentarzem (MoP 2010, nr 19, dodatek, s. 45).

M.P.

**Odpowiedzialność, o której mowa w art. 526 k.c. (obecnie art. 55<sup>4</sup> k.c.), ponosi także nabywca zorganizowanej części przedsiębiorstwa.**

*(wyrok z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 213/10, L. Walentynowicz, I. Koper, M. Sychowicz, OSNC-ZD 2012, nr 1, poz. 2; Rej. 2012, nr 3, s. 197)*

## **Glosa**

**Piotra Rysiaka**, Edukacja Prawnicza 2013, nr 2, s. 16

Glosa ma charakter krytyczny.

Tekst nie ma charakteru typowej glosy, w której autor odnosiłby się do konkretnych twierdzeń zawartych w uzasadnieniu orzeczenia, lecz stanowi poszerzony komentarz do jednego z wniosków Sądu Najwyższego, zgodnie z którym pojęcie „zorganizowanej części przedsiębiorstwa” użyte w art. 55<sup>4</sup> k.c. odpowiada przedsiębiorstwu w znaczeniu przedmiotowym, o którym mowa w art. 55<sup>1</sup> k.c. W konkluzji autor doszedł do wniosku, że pojęcia te nie są tożsame, a ustawodawca nie przewiduje solidarnej odpowiedzialności także dla nabywcy zorganizowanej części przedsiębiorstwa. W konsekwencji – zdaniem autora – kluczowe znaczenie dla sprawy ma zbadanie charakteru składników majątkowych, które zostały zbyte na podstawie danej umowy. Twierdzenie to można, jak się wydaje, uznać za zakwestionowanie przez autora komentowanego poglądu Sądu Najwyższego.

M.G.

\*

**Wprowadzenie do utworu o charakterze naukowym zmian polegających na usunięciu niektórych tez, podyktowane względami merytorycznymi, zaproponowanych przez innego współautora może mieć charakter działalności twórczej.**

*(wyrok z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 527/10, D. Zawistowski, J. Górowski, I. Koper, IC 2012, nr 5, s. 40)*

## Glosa

**Barbary Witeckiej**, Edukacja Prawnicza 2012, nr 12, s. 11.

Glosa ma charakter częściowo krytyczny. Komentatorka oceniła negatywnie stanowisko Sądu Najwyższego, według którego do powstania utworu współautorskiego może dojść również przez wykreślenie niektórych tez naukowych z istniejącego już artykułu z tego powodu, że nie są one prawdziwe w świetle współczesnej wiedzy specjalistycznej – w tym wypadku medycznej. Autorka glosy wskazała, że za twórcę utworu nie może być uznana osoba, której działalność ma charakter rutynowy, pomocniczy czy też techniczny. Glosatorka zwróciła uwagę, że Sąd Najwyższy nie wskazał, czy powodowie w przedmiotowej sprawie dokonali ingerencji w formę dzieła, czy też w jego ideę, co – jej zdaniem – zasadniczo mogło wpłynąć na konstatację głosowanego wyroku.

Autorka natomiast zaaprobowała tezę, że możliwe jest zawarcie porozumienia co do stworzenia wspólnego dzieła w sposób dorozumiany oraz że takie porozumienie może mieć charakter ogólny i obejmować może chęć stworzenia wspólnego utworu z osobami trzecimi, nawet bez imiennego wyróżnienia tychże osób. Zauważyła ponadto, że porozumienie jest w istocie tym czynnikiem, który odróżnia twórczość zależną od współtwórstwa.

Głosowane orzeczenie zostało poddane krytycznej analizie także przez J. Bartosiaka w opracowaniu „Czy redakcja tekstu uprawnia do współautorstwa?” (Palestra 2012, nr 1–2, s. 273), przez S. Stanisławska-Kloc w opracowaniu „Prawo do autorstwa i współautorstwa (uwagi na tle orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 527/10)” (TPP 2012, nr 2, s. 39) oraz przez D. Sokołowską w opracowaniu „Kreacja przez eliminację w prawie autorskim” (ZNUJ 2012, nr 1, s. 5).

M.L.

\*

**1. Dyrektywa interpretacyjna zawarta w zdaniu drugim art. 961 k.c. ma zastosowanie wyłącznie w przypadku istnienia wątpliwości**

co do charakteru prawnego dokonanych rozrządzeń. Jeżeli rozrządzenia testatora nie budzą wątpliwości co do ich charakteru lub w drodze interpretacji testamentu charakter ten można ustalić, to wykluczone jest stosowanie tej dyrektywy.

2. Gdy testament może być tłumaczony zarówno jako powołanie do spadku, jak i jako uczynienie zapisu, znajduje zastosowanie dyrektywa zdania drugiego art. 961 k.c. Ma ona bowiem na celu usunięcie wątpliwości w sytuacji, gdy spadkodawca wprowadził dokonał rozrządzeń, ale jednocześnie nie określił jednoznacznie ich charakteru.

*(postanowienie z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 419/10, M. Kocon, K. Strzelczyk, B. Ustjanicz, niepubl.)*

## Glosa

**Pawła Księżaka i Katarzyny Szymury**, Przegląd Sądowy 2013, nr 3, s. 118

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autorzy wskazali, że komentowane orzeczenie rozstrzyga kwestię, która z punktu widzenia wykładni testamentu ma zasadnicze znaczenie praktyczne. Zwrócili uwagę, że art. 961 k.c. jest stosowany niejednokrotnie błędnie. W ich ocenie, nie jest jasne, czy do błędu nie doszło również w sprawie, w której zapadło analizowane postanowienie.

Glosatorzy dostrzegli, że art. 961 k.c. zawiera dwie konkretne reguły wykładni. Zgodnie z pierwszą, w razie zaistnienia wątpliwości, czy treścią danego rozrządzenia jest powołanie do spadku, czy ustanowienie zapisu, a gdy przedmioty majątkowe ujęte w testamencie obejmują prawie cały spadek, należy przyjąć, że wolą testatora było powołanie spadkobiercy. W świetle drugiej reguły, jeżeli spadkodawca przeznaczył w testamencie kilku osobom poszczególne przedmioty majątkowe wyczerpujące prawie cały spadek, to osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za spadkobierców powołanych do całego spadku.

Podnieśli, że punktem ciężkości rozważań sądu jest ocena, czy wymienione w testamencie przedmioty wyczerpują cały lub prawie cały spadek. Wskazali na występujące w związku z tym w doktrynie prawa cywilnego wątpliwości. Za właściwsze uznali przyjęcie, że dla stwier-

dzenia, czy uwzględnione w testamencie przedmioty wyczerpują prawie cały majątek spadkowy, przesądzająca powinna być ocena z perspektywy testatora. Respektując domniemaną wolę spadkodawcy na etapie określania wielkości poszczególnych udziałów w spadku, z jednej strony należy uwzględnić nawet wartość rzeczy nienależących do spadkodawcy, z drugiej jednak strony przy omawianej analizie pominięte powinny zostać te przedmioty, które w chwili testowania należały do spadkodawcy, jednak ten nie zaliczał ich do swego majątku. Przyjęli także, że w powyższym zakresie rozstrzygającą będzie chwila sporządzenia testamentu, a nie np. otwarcia spadku.

W ustalonym stanie faktycznym sprawy spadkodawczyni przeznaczyła mieszkanie całkowicie wyposażone wraz z meblami i obrazami Irenie W., a dalej podała listę osób, których „obdarzyła pieniędzmi”. Sądy *meriti* orzekły, że wnioskodawczyni oraz pozostałe osoby wskazane w testamencie zostały powołane do spadku w częściach ułamkowych odpowiadających wartości przeznaczonych im przedmiotów w masie spadkowej. Zdaniem glosatorów, prawidłowo interpretowany testament nakazywał uznać Irenę W. za spadkobierczynią całego spadku, a „obdarzonych pieniędzmi” za zapisobierców (zwykłych). Autorzy stwierdzili jednak, że nie jest to problem prawny, lecz faktyczny, a do sądu należy ocena, czy wola ustanowienia spadkobiercy została wyrażona wystarczająco jasno.

Glosy do omawianego postanowienia opracowali również: M. Rzewuski (Rejent 2012, nr 7–8, s. 172) oraz P. Gorzko (Lex nr 165048).

E.S.

\*

**W razie nabycia wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości kupujący może wykonać uprawnienia z tytułu rękojmi albo uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.**

(uchwała z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZP 90/11, J. Gudowski, J. Frąckowiak, I. Koper, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 85; BSN 2012, nr 1, s. 8; Rej. 2012, nr 2, s.176; Rej. 2012, nr 9, s. 180)

## Glosa

**Grzegorza Wolaka**, Edukacja Prawnicza 2013, nr 1, s. 26

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego co do możliwości szerokiego dopuszczania zbiegu norm, pozwalającego uprawnionemu na wybór jednego z kilku możliwych sposobów ochrony swojego prawa. Za nieco zbyt daleko idące uważa on jedynie stanowisko zaliczające możliwość tego wyboru do podstawowych zasad prawa cywilnego; zasadą tą jest, jego zdaniem, sądowa ochrona praw podmiotowych. Glosator podzielił także pogląd, że przepisy o rękojmi nie stanowią *legis specialis* w stosunku do regulacji wad oświadczenia woli. Podkreślił, za Sądem Najwyższym, odmienną przestankę, od których uzależnione jest skorzystanie przez kupującego z obu instrumentów ochrony w razie wadliwości nabytej rzeczy.

Autor stwierdził ponadto, że mimo trafności uchwały, jej teza została ujęta w sposób niejasny i zbyt wąski. Powinna ona, jego zdaniem, otrzymać treść: „W razie nabycia rzeczy wadliwej przepisy o rękojmi nie wyłączają uprawnień kupującego do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu”.

Głosę do komentowanej uchwały opracował także M. Gutowski (MoP 2013, nr 2, s. 104). Omówili ją także: M. Grochowski w opracowaniu „Zbieg norm w zakresie rękojmi za wady rzeczy sprzedanej” (MoP 2012, nr 19, s. 1048) oraz – w przeglądach orzecznictwa – Z. Strus (Pal. 2012, nr 5–6, s. 195) i M. Stanik (Forum Prawnicze 2012, nr 3, s. 100).

M.G.

\*

*teza oficjalna*

**Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. może być usprawiedliwiony także potrzebą uzyskania odpowiedniej ochrony prawnej w oznaczonym przez powoda okresie (np. w toku określonego postępowania upadłościowego), jeżeli powództwo przewidziane w tym przepisie stanowi jedyny środek ochrony takich praw.**

teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”

**Sądy polskie powinny – w ramach obowiązującego systemu prawa w chwili orzekania (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.) – dążyć do zapewnienia odpowiedniego poziomu ochrony prawnej nabywcom odrębnych lokali mieszkalnych, przede wszystkim w razie upadłości nierzetelnego dewelopera.**

*(wyrok z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, I. Gromska-Szuster, M. Bączyk, K. Strzelczyk, OSNC 2011, nr 1, poz. 8; BSN 2010, nr 10, s.13; Rej. 2012, nr 6, s. 168; Rej. 2012, nr 9, s.181; MoPrBank 2012, nr 2, s. 21; MoP 2013, nr 6, s. 312; MoP 2013, nr 8, s. 430)*

## **Glosa**

**Tomasza Czech i Ireny Floras**, Monitor Prawa Bankowego 2013, nr 2, s. 47

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosatorzy odnieśli się tylko do jednej z poruszonych w komentowanym orzeczeniu kwestii, tj. problemu sprzeczności czynności prawnej, która była podstawą hipotek obciążających nieruchomości dewelopera, z zasadami współżycia społecznego. Przywołane w tym zakresie przez Sąd Najwyższy argumenty uznali za „nad wyraz” nieprzekonywające. W opinii glosatorów, komentowane orzeczenie stanowi przejaw nadmiernego aktywizmu sędziowskiego i wskazuje, że Sąd Najwyższy – „przedkładając własne preferencje aksjologiczne nad ogólne zasady prawa polskiego (...), podejmując rozstrzygnięcie arbitralne” w rzeczywistości wszedł w rolę ustawodawcy.

Głosę aprobującą do omawianego wyroku opracował J. Kuropatwiński (PS 2013, nr 1, s. 114). Omówił go także M. Bączyk w „Przeglądzie orzecznictwa” (MoPrBank 2013, nr 2, s. 66 i 70).

O.M.P.

\*

**Wynikające z art. 184 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r.**



**Nr 102 poz. 651) wymaganie posiadania licencji zarządcy nie dotyczy członka zarządu wspólnoty mieszkaniowej wybranego spoza grona właścicieli lokali.**

*(uchwała z dnia 16 lutego 2012 r., III CZP 96/11, K. Zawada, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 88; BSN 2012, nr 2, s. 9; Rej. 2012, nr 2, s. 177; Rej. 2012, nr 9, s. 178)*

**Glosa**

**Jacka Kołacza**, Monitor Prawniczy 2013, nr 8, s. 437

Zdaniem autora, poglądy wyrażone w komentowanej uchwale należy opatrzyć dodatkowymi uwagami, gdyż zostały one sformułowane w sposób nazbyt uogólniający, a powołane na ich uzasadnienie argumenty powinny być uzupełnione o dodatkowe spostrzeżenia.

W pierwszej kolejności glosator wskazał, że powołany w uchwale art. 184 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.) usytuowany został przez ustawodawcę w rozdziale 3 działu V tej ustawy, zatytułowanym „Działalność zawodowa w dziedzinie gospodarowania nieruchomościami”. Tym samym zawarte w tym dziale unormowania należy interpretować właśnie w kontekście tego, że odnoszą się do działalności zawodowej w dziedzinie gospodarowania nieruchomościami. Uzasadnione wydaje się więc twierdzenie, że wymaganie posiadania licencji zawodowej, o którym mowa w art. 184 ust. 2 u.g.n., dotyczy wyłącznie przypadków, w których dochodziłoby do realizowania przez określoną osobę działalności zawodowej. Potwierdzenia tej tezy można upatrywać zresztą już w art. 184 ust. 1 u.g.n., przy odczytaniu go w ten sposób, że czynności opisane w art. 185 ust. 1 u.g.n. traktowane będą mogły być jako przejawy zarządzania nieruchomościami w rozumieniu ustawy wyłącznie wtedy, gdy wykonywane będą jako przejawy działalności zawodowej. Wówczas od osób je wykonujących wymagać należy posiadania stosownej licencji zawodowej, a jej brak rodzić może odpowiedzialność karną na podstawie art. 198 ust. 1 pkt 3 u.g.n. Jeżeli dana działalność nie jest przejawem działalności zawodowej, pomimo spełniania przesłanek przedmiotowych opisanych w art. 185 ust. 1 u.g.n., nie jest także działalnością w zakresie zarządzania nieruchomościami.

ciami, wobec czego nie wymaga od realizującej je osoby posiadania właściwej licencji zawodowej.

Autor stwierdził również, że należy poczynić pewne dodatkowe spostrzeżenia dotyczące sposobu zarządzania wspólnotą mieszkaniową. Zgodnie z ustawą z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) właściciele lokali mogą w umowie o ustanowieniu odrębnej własności lokali albo w umowie zawartej później w formie aktu notarialnego określić sposób zarządu nieruchomością wspólną, a w szczególności mogą powierzyć zarząd osobie fizycznej albo prawnej. Jeżeli lokali wyodrębnionych, wraz z lokalami niewyodrębnionymi, jest więcej niż siedem, właściciele lokali są obowiązani podjąć uchwałę o wyborze jednoosobowego lub kilkuosobowego zarządu, który kieruje sprawami wspólnoty mieszkaniowej i reprezentuje ją na zewnątrz oraz w stosunkach między wspólnotą a poszczególnymi właścicielami lokali, z tym że członkiem zarządu może być wyłącznie osoba fizyczna wybrana spośród właścicieli lokali lub spoza ich grona. Glosator podkreślił, że oznacza to, iż w ramach działalności wspólnoty mieszkaniowej odrębny charakter ma zarząd, odmienny zaś – zarządca. Pierwszy stanowi organ wspólnoty, sytuując się tym samym strukturalnie wewnątrz niej, podczas gdy drugi może realizować, jeżeli zostanie w danej wspólnocie ustanowiony, czynności zarządcze na rzecz wspólnoty mieszkaniowej, pozostając jednak poza jej strukturą organizacyjną.

W dalszej części glosy komentator zwrócił uwagę na argumentację Sądu Najwyższego dotyczącą odpowiedzialności podmiotu wykonującego czynności z zakresu zarządzania nieruchomością. Sąd Najwyższy wskazał, że wybrany przez właścicieli lokali zarząd wspólnoty lub jego poszczególni członkowie odpowiadają wobec wspólnoty za szkodę wyrządzoną swoim działaniem lub zaniechaniem na podstawie art. 415 k.c. Jeżeli natomiast członka zarządu wspólnoty niebędącego właścicielem lokalu łączy ze wspólnotą stosunek pracy, odpowiada on wobec wspólnoty za wyrządzoną jej szkodę na podstawie przepisów kodeksu pracy. Według autora, stwierdzenie to wskazuje na przyjęcie, że członka zarządu wspólnoty mieszkaniowej, niebędącego jednocześnie właścicielem wchodzącego w jej skład lokalu, nie może z nią łączyć

inny stosunek kontraktowy niż stosunek pracy. Jego zdaniem, jest to rozumowanie nietrafne, gdyż trudno dopatrzeć się w przedmiotowej relacji cech, które wykluczałyby możliwość sprawowania funkcji członka wspólnoty mieszkaniowej w oparciu np. o umowę zlecenia.

W podsumowaniu autor stwierdził, że na gruncie ustawy o własności lokali nie można wyłączyć zarówno przypadków, w których aktywność w ramach zarządu wspólnoty mieszkaniowej miałyby charakter działalności zawodowej, jak również takich, w których przymiotu tego by nie wykazywała. Sformułowane przez Sąd Najwyższy w komentowanej uchwale stwierdzenie, jakoby wynikające z art. 184 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami wymaganie posiadania licencji zarządcy nie dotyczyło członka zarządu wspólnoty mieszkaniowej wybranego spoza grona właścicieli lokali, jest nadmiernie generalizujący, nie odzwierciedla bowiem faktu, że – po pierwsze – aktywność takiej osoby może stanowić przejaw działalności zawodowej, a po drugie, że to właśnie to kryterium decyduje o stosowaniu regulacji tej ustawy zawartych w rozdziale 3 jej działu V, czy też w przepisach karnych tej ustawy.

Głosowaną uchwałę omówili w przeglądach orzecznictwa: Z. Strus (Pal. 2012, nr 7–8, s. 173) oraz M. Stanik (Forum Prawnicze 2012, nr 3, s. 101).

R.N.

\*

**Uchwała podjęta przez organ jednostki samorządu terytorialnego, zawierająca istotne postanowienia przyszłej umowy, może zostać potraktowana jako oferta w rozumieniu art. 66 k.c. tylko wówczas, gdy pochodzi od organu wykonawczego takiej jednostki, jako upoważnionego do działania w jej imieniu. Kwalifikacja taka jest natomiast wykluczona w przypadku uchwał podejmowanych przez organy stanowiące jednostki samorządu terytorialnego. Traktowanie uchwał organów stanowiących jednostki samorządu terytorialnego, mających charakter aktów prawa miejscowego, jako oświadczeń woli jest wyłączone ze względu na to, że**

**stanowią one źródła prawa powszechnie obowiązującego na obszarze działania tych organów.**

*(wyrok z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 302/10, B. Ustjanicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, niepubl.)*

## **Glosa**

**Pawła Chmielnickiego**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 3, poz. 1

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator wskazał na wątpliwości co do normatywnego charakteru uchwał dotyczących dysponowania składnikami mienia komunalnego. Wyjaśnił, że przepisy uchwały będą miały charakter generalny i abstrakcyjny, jeżeli będą wiązać niemożliwą do ustalenia z góry liczbę osób, a ich zastosowanie będzie zachodziło w niemożliwej do określenia z góry liczbie sytuacji. Charakteru wypowiedzi abstrakcyjnej i generalnej nie dostrzegł natomiast w uchwale dotyczącej sprzedaży jednego, kilku lub kilkunastu określonych lokali, o których wiadomo, że są wynajmowane przez konkretne osoby. W konkluzji stwierdził, że uchwała rady gminy podjęta w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabywaniu lokali ich najemcom lub dzierżawcom może być uchwałą o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, tworzącą normy należące do katalogu zasad zarządu mieniem gminy, jak i konkretnym oraz indywidualnym. Innymi słowy, w ocenie glosatora, dyspozycja art. 34 ust. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami może być prawidłowo zrealizowana przez wydanie aktu prawa miejscowego, jak i przez uchwałę niemającą takiego charakteru.

M.P.

\*

**Niewierność małżeńska obdarowanego małżonka, będąca zawnioną przyczyną rozwodu, nie stanowi rażącej niewdzięczności wobec darczyńców – teściów w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.**

*(wyrok z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 179/11, D. Dończyk, L. Walentynowicz, M. Szulc, OSNC-D 2013, nr A, poz. 18; BSN 2012, nr 7, s. 10; MoP 2012, nr 24, s. 1328; OSP 2013, nr 3, poz. 31)*

## Glosa

**Kingi Bączyk-Rozwadowskiej**, Przegląd Sądowy 2013, nr 3, s. 133

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka zwróciła uwagę, że stanowisko zajęte w omawianym wyroku stanowi kontynuację dotychczasowej linii orzecznictwa. Wskazała, że Sąd Najwyższy nadał sentencji orzeczenia wydzwięk bardziej kategori-yczny niż w dotychczasowych rozstrzygnięciach. Zdaniem glosatorki, eliminuje to spory interpretacyjne, do jakich mogłoby dochodzić na tle oceny postępowania niewierności małżeńskiej w kontekście rażącej niewdzięczności obdarowanego małżonka względem teściów – darczyńców.

W jej ocenie, Sąd Najwyższy potwierdził, choć nie rozwinął i nie podjął dalszych rozważań, ugruntowany w judykaturze i piśmiennictwie pogląd, że pomimo wynikającego z art. 898 § 1 k.c. wymagania, by naganny czyn obdarowanego skierowany był bezpośrednio przeciwko darczyńcy, możliwe jest kwalifikowanie jako rażąco niewdzięcznych także działań wymierzonych w osobę trzecią (jak się zaznacza w orzecznictwie – bliską darczyńcy), jeżeli dotyczą one odczuć samego darczyńcy i podjęte są z zamiarem jego pokrzywdzenia. Ogólny charakter tezy wyroku poszerza natomiast – zdaniem autorki – zakres stanów faktycznych, w jakich możliwe będzie powołanie się na przyjęte przez sąd ustalenia.

Do omawianego orzeczenia głosem opracował również M. Warciński (OSP 2013, nr 3, poz. 31).

E.S.

\*

**Skazanie dziennikarza prawomocnym wyrokiem za tzw. przestępstwo zniesławienia medialnego (art. 212 § 2 k.k.), polegające na opublikowaniu w dzienniku ogólnopolskim serii artykułów pomawiających powoda o postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu, nie przesądza w sprawie**

**o naruszenie dóbr osobistych bezprawności działania wydawcy i redaktora naczelnego tego dziennika.**

*(wyrok z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 370/11, M. Bączyk, A. Kozłowska, K. Tyczka-Rote, OSNC 2012, nr 11, poz. 133; BSN 2012, nr 7, s. 10, MoP 2013, nr 4, s. 211; Krakowskie Zeszyty Sądowe 2012, nr 5 poz. 19)*

**Glosa**

**Katarzyny Pałki**, Przegląd Sądowy 2013, nr 3, s. 125

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autorka zaaprobowała pogląd Sądu Najwyższego co do znaczenia staranności i rzetelności dziennikarskiej dla przypisania ich zachowaniu cechy bezprawności, nie zgodziła się natomiast z rozstrzygnięciem w zakresie, w jakim Sąd Najwyższy przyjął, że naruszenie dóbr osobistych w rozpatrywanym stanie faktycznym nie było bezprawne.

Zwróciła uwagę, że użycie przez dziennikarza w artykułach takich słów jak „zбочeniec”, „pedofil”, „zwyrodnialec” stanowiło, zdaniem Sądu Najwyższego, tylko ocenę obyczajową zachowania powoda. Podniosła, że przez użycie przytoczonych określeń dziennikarz wyraził, niezależnie od wyniku postępowania karnego, własne przeświadczenie co do dopuszczenia się przez powoda przestępstwa pedofilii. Jej zdaniem, w takim wypadku doszło do przedstawienia faktów, a nie tylko do dokonania negatywnej oceny obyczajowej.

Glosatorka podkreśliła, że ze względu na domniemanie niewinności wynikające z art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 42 ust. 3 Konstytucji umorzenie śledztwa, do którego doszło w rozpatrywanej sprawie, tak samo jak wyrok uniewinniający, oznacza, że postawiony przez dziennikarza zarzut był nieprawdziwy. Podzieliła przy tym, co do zasady, pogląd Sądu Najwyższego, że stwierdzenie, iż zarzut był nieprawdziwy, nie jest jeszcze samo w sobie przesądzające dla przypisania dziennikarzowi bezprawności. Przypomniała, że rolą dziennikarza jest informowanie opinii publicznej i prawo nie może mu nakazać wstrzymania się z publikacją do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy. Jej zdaniem, dziennikarz musi jednak zachować w swoich publikacjach powściągliwość i umiar, a materiał prasowy nie może zastąpić wyroku skazującego

go sądu. Autorka stwierdziła, że jeśli twierdzenie o popełnieniu przez powoda zarzucanego mu czynu okazało się nieprawdziwe, to działanie dziennikarza, które sprowadzało się *de facto* do wydania wyroku za sąd, trzeba uznać za bezprawne. W opinii glosatorki, w stanie faktycznym sprawy doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Podkreśliła, że bezprawność wynikała w tym wypadku z dosadności użytych przez dziennikarza słów i kategorycznego brzmienia artykułów prasowych w sytuacji, gdy postawione zarzuty nie znalazły potwierdzenia w wyroku sądu karnego.

E.S.

\*

**Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, T. Ereciński, J. Frąckowiak, M. Kocon, A. Kozłowska, H. Pietrkowski, M. Romańska, L. Walentynowicz, OSNC 2012, nr 10, poz. 112; BSN 2012, nr 4, s. 5; MoP 2012, nr 24, s. 1319; Rej. 2012, nr 4, s. 169)*

## **Glosa**

**Tomasza Szanciły**, Monitor Prawniczy 2013, nr 7, s. 385

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentowana uchwała została podjęta przez Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych, który dostrzegł istniejące w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności dotyczące zakresu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i postępowania ubezpieczycieli, sprowadzające się do pomniejszania kwoty należnego odszkodowania o tzw. potrącenie amortyzacyjne w odniesieniu do części

zamiennych, jak i materiałów lakierniczych koniecznych do naprawy uszkodzonego pojazdu, co miałoby wynikać z faktu, że w chwili powstania szkody pojazd jest przez jakiś czas eksploatowany. Ubezpieczyciele uzasadniają, że skoro wymieniana część była już eksploatowana przez pewien czas, to uszkodzony wzbogaca się uzyskując część nową, gdyż zamiast części, której wartość w chwili wypadku była już niewątpliwie niższa, w jego samochodzie pojawia się element nowy, pełnowartościowy.

Zdaniem glosatora, jest to pogląd nietrafny. Wynikający z przepisów kodeksu cywilnego obowiązek naprawienia szkody w całości oznacza, że wartość techniczna i rynkowa pojazdu sprzed jej zaistnienia i po tym fakcie powinna być taka sama, a naprawiony pojazd ma zapewnić uszkodzowanemu komfort jazdy i bezpieczeństwo w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Uznanie zaistnienia stanu wzbogacenia w wyniku wymiany uszkodzonych, a już używanych części zamiennych na nowe wynika z przyjęcia błędnego założenia, że każda część pojazdu stanowi odrębną całość. Pojazd służy do użytku jako całość i jako całość – jedna rzecz – musi być rozpatrywany, uszkodzony bowiem nie korzysta z poszczególnych elementów, z jakich pojazd został zbudowany. Jest też rzeczą powszechnie znaną, że pojazd naprawiany, poza wyjątkowymi przypadkami, jest w realiach rynkowych wart mniej niż pojazd, który nie uczestniczył w kolizji i w związku z tym nie podlegał procesowi naprawczemu. W związku z tym dokonanie tzw. potrąceń amortyzacyjnych, odpowiadających zużyciu samochodu i jego części przed uszkodzeniem, należy uznać za całkowicie nieuzasadnione, a przyjęcie odmiennego stanowiska skutkowałoby przerzuceniem na uszkodzonego, przynajmniej w części, ciężaru przywrócenia do stanu poprzedniego rzeczy używanej.

Zdaniem autora, na aprobatę zasługuje więc zawarte w glosowanej uchwale stwierdzenie, że stratę uszkodzonego określamy przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego, a więc o tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia uszkodzonego tylko wtedy, gdy powoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Teza ta stanowi o granicach odpowiedzialności sprawcy szkody oraz jego ubezpieczyciela w ramach ubezpiecze-



nia posiadacza pojazdu mechanicznego. Dla zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody lub jego ubezpieczyciela nie ma znaczenia, czy w uszkodzonym pojeździe zamontowano elementy nowe w miejsce już zużytych, czy użyto pełnowartościowych materiałów lakierniczych, ale to, czy stan używalności pojazdu jako całości po takiej naprawie oraz jego wartość rynkowa są takie same jak przed naprawą.

Głosowaną uchwałę omówili także: D. Fruchs w opracowaniu „Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu a kwestia amortyzacji części zamiennych użytych do naprawy uszkodzonego pojazdu” (Wiadomości Ubezpieczeniowe 2012, nr 1, s. 13), B. Janiszewska w opracowaniu „O zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela w razie uszkodzenia pojazdu” (MoP 2012, nr 15, s. 831), a także D. Fruchs, E. Kowalewski, M. Wałachowska i M.P. Ziemiak w opracowaniu „Odszkodowanie za szkodę w pojazdach mechanicznych a kwestia cen części oryginalnych oraz amortyzacji i urealnienia ich wartości. Rozważania na kanwie obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC” (Wiadomości Ubezpieczeniowe 2012, nr 3, s. 31). Uchwała została ponadto dostrzeżona w przeglądach orzecznictwa przez K. Pałkę (Forum Prawnicze 2012, nr 4, s. 121) oraz Z. Strusa (Pal. 2012, nr 7–8, s. 172).

R.N.

\*

**Ujawnienie imion i nazwisk osób zawierających umowy cywilnoprawne z jednostką samorządu terytorialnego nie narusza prawa do prywatności tych osób, o którym mowa w art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 190/12, B. Myszka, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, BSN 2013, nr 2, s. 14)*

## **Glosa**

**Grzegorza Sibigi**, Monitor Prawniczy 2013, nr 8, dodatek, s. 59

Glosator stwierdził, że komentowany wyrok nie tylko określa zakres prywatności osób fizycznych w odniesieniu do danych osobowych

znajdujących się w umowach cywilnoprawnych zwartych z jednostką samorządu terytorialnego, ale można go również odczytywać w szerszym kontekście jako próbę wyznaczenia granic między prawem do informacji a prawami do ochrony prywatności i danych osobowych. Autor wskazał, że Sąd Najwyższy zajął odmienne stanowisko niż przyjmowane dotąd w orzecznictwie sądów administracyjnych w sprawach dotyczących dostępu do informacji publicznej. Sądy administracyjne traktowały regulację zawartą w art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) jako kompleksowo wyznaczającą granicę prawa do prywatności. Taka wykładania opiera się na założeniu, że jedyne wyjątki od ochrony prawem do prywatności są zawarte właśnie we wskazanym przepisie. Do sfery prywatności zalicza się więc wszystkie dane osobowe inne niż informacje o osobach pełniących funkcje publiczne, mające związek z pełnieniem tych funkcji.

Tymczasem informacje, których dotyczy komentowany wyrok Sądu Najwyższego, nie odnosiły się do osób pełniących funkcje publiczne, a jedynie do stron umów zawieranych z pomiotem publicznym. Pomimo tego Sąd Najwyższy odmówił objęcia tych danych osobowych sferą życia prywatnego. Oznacza to, że wyjątki wskazane w art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. nie mogą mieć charakteru wyczerpującego dla ustalenia granic do prawa do prywatności bądź odstępstw od niego, a zakres takiej ochrony powinien zostać wyznaczany każdorazowo w odniesieniu do konkretnych okoliczności sprawy.

Według glosatora, jest to trafny kierunek wykładni. Jego zdaniem, podstawową przesłanką zliczenia danych osobowych do strefy dostępności w obszarze spraw publicznych powinno być uzasadnione zainteresowanie społeczne informacją o konkretnej osobie fizycznej, usprawiedliwione celami prawa do informacji, wśród których wyróżniają się potrzeby kontroli społecznej nad władzą publiczną oraz partycypacji społeczeństwa w sprawowaniu władzy. Istotna jest jawność dysponowania środkami publicznymi, co pozwala na kontrolę nad ich wydatkowaniem i przeciwdziałanie nieprawidłowością w tym zakresie, czy zapewnieniu transparentności wyboru konkretnej osoby fizycznej

jako zleceniodawcy, co sprzyja odpowiedniości władzy w tych działaniach.

R.N.

## **prawo cywilne procesowe**

**W razie nieuwzględnienia wniosku o przyznanie kosztów procesu w całości zbędne jest orzeczenie o oddaleniu tego wniosku w pozostałej części.**

*(uchwała z dnia 30 listopada 2011 r., III CZP 69/11, J. Gudowski, K. Tyczka-Rote, R. Dzięczek, OSNC 2012, nr 4, poz. 48; BSN 2011, nr 11, s. 9)*

### **Glosa**

**Tomasza Szanciły**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 4, poz. 45

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator nie zgodził się z poglądem ujętym w uchwale. Podniósł, że stosownie do dyspozycji art. 325 k.p.c., rozstrzygnięcie sądu o żądaniach stron, a więc także o żądaniu zasądzenia od strony przeciwnej kosztów procesu, należy zamieścić w sentencji wyroku, a nie w uzasadnieniu. Wskazał, że zasądzając mniej, niż strona żądała, sąd powinien wniosek oddalić w pozostałej części. Jeżeli natomiast sąd nie orzekł o kosztach procesu w sentencji wyroku, niezależnie czy w ogóle, czy tylko w części, to występuje brak rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, a zainteresowanej stronie przysługuje wniosek o uzupełnienie wyroku co do zwrotu kosztów (art. 351 k.p.c.). Według autora, nie ma natomiast podstawy do zaskarżenia z tej przyczyny orzeczenia, gdyż nie można zaskarżyć orzeczenia, które nie istnieje.

Uchwała została opatrzona glosą również przez M. Hrehorowicz i M. Nawrockiego (PPC 2013, nr 1, s. 106). Omówił ją także szczegółowo, w tonie aprobaty, T. Zembrzuski w opracowaniu „Orzeczenie

w przedmiocie zwrotu kosztów procesu w razie częściowego nieuwzględnienia żądania” (MoP 2012, nr 7 s. 379).

M.P.

\*

**Artykuł 203 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania do cofnięcia wniosku w postępowaniu nieprocesowym.**

*(postanowienie z dnia 26 stycznia 2012 r., III CSK 147/11, J. Gudowski, J. Frąckowiak, I. Koper, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 96; BSN 2012, nr 3, s. 14; MoP 2012, nr 17, s. 924)*

### **Glosa**

**Macieja Rzewuskiego**, Palestra 2013, nr 3–4, s. 187

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zasugerował, że skuteczność cofnięcia wniosku w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy powinna być oceniana przez pryzmat art. 332 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż cofnięcie wniosku nastąpiło po wydaniu postanowienia co do istoty sprawy. Zauważył następnie, że reguła rozporządzalności obowiązuje w obu trybach postępowania cywilnego z równym natężeniem. Stwierdził, że skoro powód w procesie może samodzielnie cofnąć pozew przy jednoczesnym zrzeczeniu się przysługującego mu roszczenia, to brak przekonujących przesłanek, dla których podobnej aktywności miałby zostać pozbawiony wnioskodawca, który zdecydował się zrezygnować z prawa (a nie obowiązku) ustalenia lub ukształtowania jego stosunków prawnych z pozostałymi uczestnikami postępowania nieprocesowego.

Podniósł również, że gdyby ustawodawca chciał w ramach postępowania nieprocesowego definitywnie wykluczyć możliwość zrzeczenia się przez wnioskodawcę uprawnień realizowanych przed sądem w danej sprawie, to zamieściłby takie wyłączenie wprost w treści art. 512 k.p.c.

M.P.

\*

**W razie przyłączenia się kolejnego wierzyciela do postępowania egzekucyjnego obejmującego egzekucję z nieruchomości (art. 927**

k.p.c.), komornik pobiera – niezależnie od liczby egzekwujących wierzycieli – jedną opłatę stosunkową określoną w art. 49 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376), obliczoną od kwoty wyegzekwowanego świadczenia, nie wyższej niż suma świadczeń egzekwowanych na rzecz wierzycieli prowadzących egzekucję.

*(uchwała z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 27/12, D. Dończyk, J. Gudowski, K. Pietrzykowski, OSNC 2013, nr 2, poz. 13; BSN 2012, nr 7, s. 7; Pr.Spótek 2012, nr 9, s. 5; Rej. 2012, nr 11, s. 171)*

## Glosa

**Andrzeja Marciniaka**, Przegląd Sądowy 2013, nr 3, s. 110

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zwrócił uwagę, że istota rozważanego w glosowanej uchwale problemu sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy w wypadku prowadzenia egzekucji z nieruchomości na rzecz kilku wierzycieli komornik pobiera jedną opłatę stosunkową przewidzianą w art. 49 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 – dalej „u.k.s.e.”), obliczoną od sumy świadczeń wyegzekwowanych na rzecz wszystkich wierzycieli, czy też kilka opłat stosunkowych, określonych tym przepisem, obliczonych odrębnie od wartości świadczenia wyegzekwowanego na rzecz każdego z wierzycieli. Podzielił pogląd, że podstawą obliczenia opłaty egzekucyjnej z art. 49 ust. 1 zdanie pierwsze u.k.s.e. jest kwota wyegzekwowana na rzecz każdego wierzyciela. Nie zaaprobował leżącej u jego podstaw argumentacji odwołującej się do samodzielności (odrębności) postępowań egzekucyjnych w warunkach objętych dyspozycją art. 927 k.p.c. Oznacza to – zdaniem autora – dopuszczalność pobierania przez komornika kilku stosunkowych opłat egzekucyjnych w egzekucji z jednej nieruchomości, odpowiednio do liczby egzekwujących wierzycieli.

Zastrzeżenia glosatora wywołał argument o konieczności wiązania wysokości opłaty z nakładem pracy komornika. Stwierdził, że postępowanie egzekucyjne z udziałem wielu wierzycieli jest postępowaniem

bardziej skomplikowanym pod względem faktycznym i prawnym, wymagającym znacznie zwiększonej aktywności i nakładu pracy komornika. Nie zaaprobował również twierdzenia Sądu Najwyższego, że przyjęcie stanowiska o wielości opłat prowadzi do ich automatycznej multiplikacji, w zasadzie bez jakiegokolwiek odniesienia do dokonywanych przez komornika czynności. Podniósł, że w większości wypadków suma poszczególnych opłat stosunkowych, liczonych od wartości każdego z wyegzekwowanych świadczeń, odpowiadać będzie „jednej” opłacie liczonej od sumy wszystkich wyegzekwowanych świadczeń na rzecz poszczególnych wierzycieli. Wskazał, że tylko wyjątkowo, przy wyegzekwowaniu świadczeń znacznej wartości, może dojść do pobrania przez komornika kilku opłat w maksymalnej ich wysokości.

Autor zwrócił uwagę, że jeżeli egzekucja jednego ze świadczeń wyegzekwowanych w warunkach art. 927 k.p.c. okazała się niecelowa (np. w wypadku, gdy dłużnik nie dał jednemu z egzekwujących wierzycieli powodu do wszczęcia egzekucji ze względu na dobrowolne spełnienie świadczenia), opłatę egzekucyjną od tego świadczenia w wysokości określonej w art. 49 ust. 1 u.k.s.e. powinien uiścić wierzyciel (art. 49 ust. 4 u.k.s.e.). Stwierdził, że jeżeli w opisanej sytuacji doszło do wyegzekwowania dwóch świadczeń, a egzekucja jednego z nich była bezcelowa, komornik pobiera dwie opłaty, jedną od dłużnika, drugą od wierzyciela. Każda z tych opłat może być opłatą maksymalnej wartości.

W ocenie glosatora, uzasadniona jest w związku z powyższym teza, że w razie przyłączenia się kolejnego wierzyciela do postępowania egzekucyjnego obejmującego egzekucję z nieruchomości (art. 927 k.p.c.), komornik pobiera – stosownie do liczby egzekwujących wierzycieli – kilka stosunkowych opłat egzekucyjnych określonych w art. 49 ust. 1 zd. pierwsze u.k.s.e., obliczonych odrębnie od wartości każdego z wyegzekwowanych świadczeń.

E.S.

## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2013, NR B**

1. Przy rozliczaniu pożytków i innych przychodów ze wspólnego majątku (art. 618 § 1 k.p.c. w związku z art. 207 k.c.) sąd uwzględnia rzeczywistą, rynkową zdolność wytwarzania przez ten majątek pożytków naturalnych i cywilnych (art. 53 i 54 k.c.), którą z reguły wyznacza możliwy do uzyskania czynsz najmu lub dzierżawy tego majątku lub jego poszczególnych składników.

2. Dochód uzyskiwany przez współwłaściciela przedsiębiorstwa dzięki jego osobistej pracy nie jest równoznaczny z wartością pożytków i innych przychodów z tego przedsiębiorstwa, podlegających rozliczeniu w postępowaniu o podział majątku wspólnego.

*(postanowienie z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 28/11, K. Pietrzykowski, M. Romańska, R. Dzięczek, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 24)*

\*

W sprawach o roszczenia przewidziane w art. 136 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) w związku z art. 24 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz.U. Nr 169, poz. 1419 ze zm.) droga sądowa jest dopuszczalna.

*(postanowienie z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 37/11, K. Pietrzykowski, M. Romańska, R. Dzięczek, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 25)*

**Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem w sprawie, w której przysługiwała skarga kasacyjna, jest niedopuszczalna, jeżeli skarżący nie wniósł skargi kasacyjnej, a stwierdziwszy uchybienie terminowi do jej wniesienia bez swojej winy, nie złożył wniosku o przywrócenie terminu do jej wniesienia (art. 424<sup>1</sup> § 1 w związku z art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 5 k.p.c.).**

*(postanowienie z dnia 20 grudnia 2011 r., III CNP 33/11, J. Gudowski, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 26)*

\*

**Wyrok orzekający bezskuteczność czynności prawnej (art. 128 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) ma charakter deklaracyjny.**

*(wyrok z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 273/11, D. Zawistowski, J. Górowski, M. Kocon, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 27)*

\*

**W razie wniesienia skargi na wpis referendarza sądowego w księdze wieczystej (art. 518<sup>1</sup> § 3 k.p.c.), sąd wieczystoksięgowy może rozpoznać sprawę także przed doręczeniem jej odpisu uczestnikom postępowania.**

*(postanowienie z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 250/11, D. Dończyk, W. Katner, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 28)*

\*

**Dokonanie przez sąd powszechny wykładni przepisów prawa, która odbiega od wykładni przyjętej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego i późniejszym jednolitym orzecznictwie, bez odniesienia się do argumentów leżących u podstaw tej uchwały, stanowi kwalifikowane naruszenie prawa, warunkujące stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku.**

*(wyrok z dnia 13 stycznia 2012 r., I CNP 22/11, H. Wrzeszcz, J. Frąckowiak, K. Zawada, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 29)*



**Artykuł 442 § 2 k.c. miał zastosowanie także w razie wyrządzenia szkody czynem karalnym, który odpowiadał przestępstwu.**

*(wyrok z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 157/11, A. Górski, I. Gromska-Szuster, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 30)*

\*

**Niewydanie przez wykonawcę zamawiającemu dokumentacji technicznej przewidzianej w umowie, koniecznej do oceny zgodności wykonania dzieła z wymogami technicznymi oraz bezpieczeństwa korzystania z dzieła i jego użytkowania, stanowi wadę istotną dzieła.**

*(wyrok z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 213/11, A. Górski, I. Gromska-Szuster, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 31)*

\*

**Termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania opartej na twierdzeniu o wykryciu nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych biegnie od dnia, w którym strona w sposób wiarygodny dowiedziała się o ich istnieniu i mogła ocenić ich prawdopodobny wpływ na wynik sprawy.**

*(postanowienie z dnia 18 stycznia 2012 r., II CZ 147/11, A. Górski, I. Gromska-Szuster, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 32)*

\*

**Złożenie przez komornika wniosku o dokonanie w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości nie stanowi przeszkody (art. 930 § 3 k.p.c.) do wpisu hipoteki umownej na tę nieruchomość na wniosek złożony wcześniej.**

*(postanowienie z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 218/11, K. Strzelczyk, Z. Kwaśniewski, G. Misiurek, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 33)*

**Podpisanie jako całości integralnego pod względem treści dokumentu składającego się z kilku elementów (np. umowy zasadniczej i załączników) oznacza zachowanie formy pisemnej zawartego w tym dokumencie oświadczenia woli (art. 78 § 1 k.c.).**

*(wyrok z dnia 20 stycznia 2012 r., I CSK 373/11, J. Górowski, M. Bączyk, M. Romańska, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 34)*

\*

**Podstawą skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia mogą być zarzuty dotyczące naruszenia przepisów normujących postępowanie dowodowe, których stosowanie wywiera wpływ na ustalenie faktów, z wyjątkiem tych, które odnoszą się do oceny dowodów. Chodzi przy tym o uchybienia procesowe, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem.**

*(wyrok z dnia 25 stycznia 2012 r., V CNP 14/11, L. Walentyłowicz, B. Myszka, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 35)*

\*

**W sprawie z powództwa wierzyciela hipotecznego przeciwko dłużnikowi hipotecznemu niebędącemu dłużnikiem osobistym o zapłatę wierzytelności hipotecznej dłużnikowi temu przysługują zarzuty określone w art. 73 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 25 stycznia 2012 r., V CSK 40/11, L. Walentyłowicz, B. Myszka, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 36)*

\*

**Przesłanka roszczenia o świadczenie wyrównawcze w postaci „czerpania znacznych korzyści” przez dającego zlecenie z zawartych umów (art. 764<sup>3</sup> k.c.) nie może być ustalana na podstawie**

**prognoz co do liczby umów, jakie agent mógłby zawrzeć na rzecz dającego zlecenie w przeszłości.**

*(wyrok z dnia 27 stycznia 2012 r., I CSK 211/11, J. Górowski, M. Bączyk, M. Romańska, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 37)*

\*

**1. Określenie sprawy w treści pełnomocnictwa może polegać na oznaczeniu stron i przedmiotu postępowania, na wskazaniu sygnatury akt, jak też na jakimkolwiek innym oznaczeniu, które pozwala na identyfikację sprawy w jej technicznoprosesowym znaczeniu.**

**2. Jeżeli apelacja podlega odrzuceniu, sąd drugiej instancji jest zwolniony z rozważania z urzędu nieważności postępowania jako ewentualnej przesłanki uchylenia zaskarżonego orzeczenia.**

*(postanowienie z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 147/11, J. Górowski, B. Myszka, M. Romańska, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 38)*

\*

**W sprawie o wyrażenie przez sąd opiekuńczy zgody zastępującej oświadczenie woli jednego z rodziców w postępowaniu o wydanie paszportu małoletniemu dziecku skarga kasacyjna nie przysługuje (art. 519<sup>1</sup> § 2 k.p.c.).**

*(postanowienie z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 153/11, J. Górowski, B. Myszka, M. Romańska, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 39)*

\*

**Uchwała zgromadzenia wspólników zatwierdzająca sprawozdanie finansowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością niepodpisane zgodnie z art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 152, poz. 1223 ze zm.) jest sprzeczna z ustawą.**

*(wyrok z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 350/11, M. Kocon, J. Frąckowiak, M. Romańska, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 40)*

**Skarb Państwa składający wniosek o założenie księgi wieczystej i wpisanie jego prawa własności do nieruchomości na podstawie art. 713 Kodeksu Napoleona powinien wykazać, że w czasie obowiązywania tego przepisu dana nieruchomość była nieruchomością niemającą właściciela.**

*(postanowienie z dnia 20 czerwca 2012 r., I CSK 220/12, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 41)*

\*

**Naruszenie tzw. obowiązku rejestracyjnego przewidzianego w art. 351 § 2 k.h. (obecnie art. 341 k.s.h.) może stanowić czyn niedozwolony (art. 415 k.c.).**

*(wyrok z dnia 27 czerwca 2012 r., II CSK 636/11, J. Górski, M. Bączyk, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 42)*

\*

**Przeprowadzenie po zamknięciu rozprawy dowodu nieprzewidzianego w art. 224 § 2 k.p.c. i oparcie na nim orzeczenia co do istoty sprawy bez otwarcia rozprawy na nowo powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).**

*(wyrok z dnia 13 września 2012 r., V CSK 381/11, L. Walentyłowicz, W. Katner, W. Pawlak, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 43)*

\*

**Podjęcie przez właścicieli lokali uchwały, o której mowa w art. 24<sup>1</sup> § 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.), powoduje powstanie wspólnoty mieszkaniowej oraz wygaśnięcie uprawnienia spółdzielni mieszkaniowej do wykonywania na podstawie art. 27 ust. 2 tej ustawy zarządu nieruchomością wspólną.**

*(wyrok z dnia 19 października 2012 r., V CSK 459/11, K. Pietrzykowski, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 44)*

**Sprzeczność interesów pomiędzy uczestnikami w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 k.p.c. występuje wtedy, gdy postanowienie kończące postępowanie w sprawie wywiera wpływ dla jednych zainteresowanych na zwiększenie, a dla innych na zmniejszenie ich praw.**

*(postanowienie z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 148/12, T. Wiśniewski, J. Górowski, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 44)*

## ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2013, NR 6

**Podwyższenie kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może nastąpić przez podwyższenie wartości nominalnej udziałów istniejących lub ustanowienie nowych, z tym że nowe udziały w podwyższonym kapitale mogą być objęte jedynie przez wspólników w stosunku do ich dotychczasowych udziałów.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZP 57/12, T. Ereciński, J. Górski, B. Myszka, H. Pietrkowski, K. Pietrzykowski, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, OSNC 2013, nr 6, poz. 69)*

\*

**Przepis art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) ma zastosowanie także w razie częściowego oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych zawartego w zarzutach od nakazu zapłaty wniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym.**

*(uchwała z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 56/12, D. Dończyk, A. Owczarek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2013, nr 6, poz. 70)*

**Osoby uprawnione do lokalu socjalnego, o których mowa w art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.), w okresie od wygaśnięcia stosunku najmu do uprawomocnienia się wyroku eksmisyjnego opłacają odszkodowanie według zasad określonych w art. 18 ust. 1 i 2 ustawy.**

*(uchwała z dnia 6 grudnia 2012 r., III CZP 72/12, H. Wrzeszcz, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, OSNC 2013, nr 6, poz. 71)*

\*

**Do umowy darowizny nieruchomości stanowiącej własność powiatu, zawartej bez wymaganej do jej ważności zgody rady powiatu (art. 13 ust. 2a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), ma zastosowanie art. 103 k.c.**

*(uchwała z dnia 6 grudnia 2012 r., III CZP 76/12, H. Wrzeszcz, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, OSNC 2013, nr 6, poz. 72)*

\*

**Osoba powołana do wykonywania funkcji syndyka na podstawie art. 25 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (Dz.U. Nr 123, poz. 850 ze zm.), która nie uzyskała licencji syndyka do dnia 25 października 2010 r., nie traciła z tego powodu uprawnień do dalszego wykonywania funkcji syndyka w postępowaniu upadłościowym, w którym powierzono jej wykonywanie czynności. Sprawowanie przez taką osobę funkcji syndyka w postępowaniu upadłościowym obejmowało także uprawnienie do występowania w imieniu masy upadłości w postępowaniu sądowym.**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 80/12, K. Tyczka-Rote, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC 2013, nr 6, poz. 73)*

**Od wniosku o wpis w księdze wieczystej prawa użytkowania wieczystego gruntu i prawa własności posadowionych na nim budynków pobiera się opłatę stałą określoną w art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) od wniosku o wpis każdego z tych praw.**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 81/12, K. Tyczka-Rote, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC 2013, nr 6, poz. 74)*

\*

**Prawo głosu wynikające z udziału w nieruchomości wspólnej związanego z odrębną własnością lokalu przysługuje niepodzielnie współwłaścicielom tego lokalu.**

*(uchwała z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 82/12, K. Tyczka-Rote, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC 2013, nr 6, poz. 75)*

\*

**Postanowienie wzorca umowy deweloperskiej, zobowiązujące konsumenta do nabycia lokalu mieszkalnego łącznie z udziałem we własności garażu wielostanowiskowego, uprawniającym do korzystania z miejsca postojowego, nie jest niedozwolonym postanowieniem umownym (art. 385 § 1 k.c.).**

*(wyrok z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, B. Myszka, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2013, nr 6, poz. 76)*

\*

**Bankowa umowa o wystawienie opcji walutowej nie chroni kontrahenta banku przed poniesieniem uszczerbku wynikającego ze zmiany kursów walut objętych tą umową.**

*(wyrok z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 284/12, K. Strzelczyk, M. Bączyk, M. Romańska, OSNC 2013, nr 6, poz. 77)*



**Spółdzielnia będąca właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości jest legitymowana do złożenia wniosku o założenie księgi wieczystej dla przysługującego innej osobie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego na tej nieruchomości.**

*(postanowienie z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 116/12, H. Pietrkowski, W. Katner, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 6, poz. 78)*

\*

**Termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych za szkodę poniesioną wskutek bezprawnego zbycia przez Skarb Państwa nieruchomości wadliwie przejętej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13) rozpoczyna bieg od dnia wydania decyzji administracyjnej w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 10, poz. 51 ze zm.) (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.), jednak w każdym wypadku roszczenie to ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat od dnia zbycia nieruchomości (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.).**

*(wyrok z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 128/12, A. Górski, M. Bączyk, M. Szulc, OSNC 2013, nr 6, poz. 79)*

\*

**Wierzyciel, któremu przysługuje przewidziane w art. 532 k.c. uprawnienie do dochodzenia zaspokojenia z przedmiotów majątkowych znajdujących się w majątku osoby trzeciej, nie może na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnikowi oraz wyroku uwzględniającego skargę pauliańską wszcząć eg-**

**zekucji przeciwko osobie trzeciej w celu zaspokojenia wierzytelności chronionej skargą pauliańską ani przyłączyć się do takiej egzekucji.**

*(postanowienie z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 79/12, K. Tyczka-Rote, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC 2013, nr 6, poz. 80)*

## INFORMACJE

W dniu 6 kwietnia Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, sędzia Izby Cywilnej, Stanisław Dąbrowski, otrzymał nagrodę specjalną Złotego Paragrafu w dorocznym plebiscycie „Dziennika Gazety Prawnej” w dowód uznania jego działalności na rzecz wymiaru sprawiedliwości.

„To wielki autorytet nie tylko dla sędziów, ale też całego środowiska prawniczego. Jego wypowiedzi, nie zawsze pokrywające się z zamysłami i ideami rządu, zyskują uwagę i poszanowanie. Stanisław Dąbrowski to człowiek z ogromnym doświadczeniem zawodowym, a przy tym zdecydowany i potrafiący bronić swoich racji. Konsekwentnie realizuje swoje cele, takie jak walka o niezależność sędziów i ich godne wynagradzanie, podnoszenie ich świadomości zawodowej, a także ujednolicenie orzecznictwa. To tylko niektóre przykłady, dzięki którym aktywność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nabiera jeszcze większej wagi państwowej” – podkreślił Andrzej Zwara, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej i członek kapituły przyznającej nagrody.

Bardzo serdecznie gratulujemy naszemu Drogiemu Koledze.

Przypomnijmy, że w 2011 r. nagrodę w kategorii »najlepszy sędzia« otrzymał również nasz Kolega, sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, śp. Gerard Bieniek.

\*

W dniach 15–16 kwietnia Mateusz Grochowski, asystent sędziego w Izbie Cywilnej, na zaproszenie Centrum Współpracy Sądowej Euro-

pejskiego Instytutu Uniwersyteckiego we Florencji uczestniczył jako przedstawiciel Sądu Najwyższego w warsztatach „Współpraca sądowa w europejskim prawie prywatnym”. Spotkanie miało charakter dyskusji, prowadzonej w gronie przedstawicieli sądów państw członkowskich Unii Europejskiej (Hiszpania, Irlandia, Niemcy, Polska, Rumunia, Szwecja, Wielka Brytania, Włochy) oraz naukowców zajmujących się prawem prywatnym i teorią prawa. Podstawowym tematem dyskusji był wpływ orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości na praktykę sądów krajowych, przede wszystkim z perspektywy procedury prejudycjalnej. W tym kontekście z zainteresowaniem uczestników spotkała się, funkcjonująca w polskim porządku prawnym, możliwość przedstawiania zagadnień prawnych Sądowi Najwyższemu, należąca do nielicznych przykładów tej instytucji w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

\*

Z dniem 19 kwietnia przeszedł w stan spoczynku sędzia Sądu Najwyższego Lech Walentynowicz, Przewodniczący Wydziału V. W dniu 18 kwietnia, w gabinecie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej, odbyło się skromne, ale uroczyste pożegnanie sędziego Lecha Walentynowicza, w którym uczestniczyli Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński oraz sędziowie Sądu Najwyższego orzekający w Izbie Cywilnej.

\*

W dniu 19 kwietnia odbyła się narada sędziów Izby Cywilnej pod przewodnictwem Prezesa Sądu Najwyższego Tadeusza Erecińskiego, który na wstępie pogratulował sędziemu Sądowi Najwyższego Józefowi Frąckowiakowi otrzymania tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Paris–Dauphine, a także poinformował, że z dniem 19 kwietnia w stan spoczynku przeszedł sędzia Sądu Najwyższego Lech Walentynowicz, Przewodniczący Wydziału V. W ciepłym i serdecznym tonie przedstawił sylwetkę Sędziego Lecha Walentynowicza oraz Jego zasługi dla Izby Cywilnej. Oznajmił, że Jego następczynią na stanowisku Przewod-

niczącego Wydziału V jest sędzia Sądu Najwyższego Teresa Bielska-Sobkowicz.

Podczas narady sędziowie wysłuchali ciekawego wykładu dr. Piotra Ryłskiego, członka Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, na temat zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu nieprocesowym w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Po wykładzie odbyła się żywa dyskusja, w której wzięli udział sędziowie Sądu Najwyższego Henryk Pietrkowski, Mirosław Bączyk, Dariusz Zawistowski, Kazimierz Zawada, Józef Frąckowiak, Tadeusz Wiśniewski, Mirosława Wysocka, Iwona Koper, członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Karol Weitz, asystent sędziego Łukasz Zamojski oraz goszczący na naradzie sędzia Krystian Markiewicz.

Na zakończenie spotkania sędzia Sądu Najwyższego Antoni Górski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, przedstawił informacje o bieżącej działalności Rady.

## Dane statystyczne – kwiecień 2013

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania	
				Razem	Sposób załatwienia					Inny sposób		
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę			Odmówiono przyjęcia do rozpoznania
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1329	299	243	-	31	1	41	-	143	27	1385
3.	CZP, w tym:	28	15	9	2	-	-	-	-	-	7	34
	art. 390 k.p.c.	22	14	9	2	-	-	-	-	-	7	27
	skład 7-miu	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	7
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	162	44	72	-	45	8	12	-	-	7	134
5.	CO, w tym:	18	39	36	-	3	-	-	-	-	33	21
	art. 401 k.p.c.	2	-	1	-	-	-	-	-	-	1	1
	art. 45, 48 k.p.c.	16	39	35	-	3	-	-	-	-	32	20
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	134	20	20	-	-	-	-	-	12	8	134
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	Razem	1671	417	380	2	79	9	53	-	155	82	1708

## SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały .....	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia .....	7
Głosy .....	24
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC-ZD 2013, nr B .....	55
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2013, nr 6 .....	62
Informacje .....	67
Dane statystyczne .....	70